

Wolna sobota

Jak informuje Biuro Prasowe Rządu — prezes Rady Ministrów ustalił sobotę, 23 lipca 1988 r., dniem wolnym od pracy urzędów administracji państwowej wszystkich stopni. Urzędnicy państwowi, którzy mieli pracować w tym dniu, odpracują odpowiedni czas w inną sobotę wyznaczoną przez kierownictwo urzędów.

Sala balowa dostępna dla turystów

Przekazanie społeczeństwu odbudowanej wielkiej sali asambowej, zwanej także balową zakończyło dzieło restrykcji Zamku Królewskiego w Warszawie.

W ten sposób największa i najpiękniejsza komnata wchodząca w skład apartamentu wielkiego, po czterech latach odbudowy została udostępniona zwiedzającym. Wykonawcy sali, głównie z Pracowni Konserwacji Zabytków zadbał nie tylko o autentyczność ale także o wiarygodność rekonstrukcji. Wystrój sali balowej jest idealnym odtworzeniem stanu sprzed 1939 r. Nawet dwa orły nad drzwiami do sali rycerskiej i rady umocowane są nieco krzywo, bo tak uwiecznili je stare fotografie. Na swoje miejsce powróciły oryginalne rzeźby Minerwy i Apolla, a w odtworzonej dekoracji sztukatorskiej znalazły się zachowane jej fragmenty.

Prezydenckie wakacje

Prezydent Ronald Reagan wraz z małżonką Nancy rozpoczęli w niedzielę wakacje na kalifornijskim ranchu w Santa Barbara. Dziennikarzy poinformowano, że państwo Reagan nie zamierzają w tym czasie prowadzić żadnej działalności publicznej. Na najbliższy tydzień prezydent zaplanował sobie karczowanie drzew, a w otworzonej dekoracji sztukatorskiej znalazły się zachowane jej fragmenty.

Wyjaśnienie rzecznika prasowego huty Stalowa Wola

Rzecznik prasowy huty Stalowa Wola — w związku z rozpowszechnieniem, także przez polskojęzyczne rozgłoszenie zachodnie, nieprawdziwych informacji o rzekomym strajku w tym kombinacie — wyjaśnia, że 13 bm. grupa działaczy byłej „Solidarności” podjęła próbę wywołania strajku stawiając żądania przywrócenia do pracy wszystkich siedmiu osób zwolnionych wcześniej za naruszenie regulaminu pracy statusu przedsiębiorstwa przemysłu obronnego. Zwolnieni z pracy przedostali się nielegalnie na teren huty nawiązując zaległe do udziału w strajku. Zaległa kombinatu nie zareagowała na te wezwania; organizatorom nie udało się wywołać strajku. Zwolnionych pięciu pracowników podjęło prace na warunkach wcześniej im proponowanych

w hucie, a dwóch pozostałych przyjeżdża do pracy poza tym zakładem. (PAP)

Oczekiwanie na konkrety

Mniej deklaracji, więcej konkretnych działań — tak można podsumować poniedziałkowe posiedzenie poselskiego zespołu ds. Polonii zagranicznej. Musimy zdawać sobie sprawę, stwierdził przewodniczący zespołu prof. Józef Gierowski, że problem, którym się zajmujemy dotyczy ok. 13 mln ludzi poza granicami zainteresowanie nimi przejawia również ok. 3-5 mln osób w kraju, związanych wieza-

ralny. Stanie się to prawdopodobnie mimo ostre przepisy ograniczających przyrost. Od wielu lat małżeństwo może mieć w Chinach tylko jedno dziecko. Dwoje dzieci może mieć tylko w biednych rejonach rolniczych. Gdy małżeństwo decyduje się na „dodatkowe” dziecko, traci niemal wszystkie przywileje społeczne.

Otóż obecnie dotrwa do wieku małżeńskiego i rozrodzić go co najmniej 360 mln młodych urodzonych podczas poprzedniego szczytu rozrodczego, jaki wystąpił w latach 1952-1975.

W ten sposób Chiny na początku przyszłego wieku liczyć będą ponad 1,3 mld mieszkańców, a więc o ponad 100 mln więcej, niż zapisano niedawno w planie państwowym.

Natomiast trudne do wyobrażenia byłoby zaludnienie Chin, gdyby z jakichś przyczyn Chinesów zostało wspomniane ograniczenia liczby potomstwa w małżeństwie

NOGA, NODZE NIERÓWNA

W różnych powiedzonkach w rodzaju, ma krzywe, czy też dwie lewe nogi, coś się jednak krzywi.

Otóż grupa ortopedów amerykańskich, posługując się nowoczesniejszą aparaturą, po przebadaniu tysięcy ludzi doszła do wniosku, że u niemal każdego człowieka noga nodze nie jest równa.

Z opublikowanego sprawozdania wynika, że tylko 8 proc. ludzi ma nogi i stopy tej samej długości i wielkości. Są to z rezultatem tak wzbudzające zachwyt nogi niektórych kadeł.

Natomiast 80 proc. badanych miało dłuższą nogę lewą o 32 proc. prawą. Różnice wywołane są głównie tym, że jedna z kończyn dolnych jest lekko krzywa...

Odr. (kp)

Wydanie

I

ŁÓDŹ, wtorek 19 lipca

1988 roku

Cena

15 zł

Rok XLIII

167 (12631)

PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Tragedia pod Opolem



Wczoraj o godz. 6.50 w Winowie koło Opola doszło do tragicznego wypadku drogowego. Samochód „Nysa” z POM Głubczyce, wiozący do Opola trójkę dzieci na zbiórkę na kolonie oraz ich opiekunkę (matkę jednego z dzieci) i magazyniera Głubczyckiego POM, zjechał na lewą stronę uderzając w samochód ciężarowy „Star” z przyczepą, należący do PKS Wrocław. 6 osób (trójkę dzieci opiekunka,

magazynier i kierowca) jadących w nysie zginęło na miejscu. Specjalna komisja bada przyczyny wypadku.

Iran-Irak

GESTY DOBREJ WOLI

Naczelne dowództwo wojsk Iraku podało, że w niedzielę wojska tego kraju całkowicie wycofały się z irańskiego miasta Dehloran, zajętego 12 lipca br. Komunikat ogłoszony w Bagdadzie informuje, że wycofanie stanowi „gest dobrej woli”. Na tym odcinku frontu wojska irackie wycofały się na granicę państwową.

W mniej więcej tym samym czasie Iran zaakceptował rezolu-

Gospodarka w ocenie Rady Ministrów

Co nas czeka w przyszłym roku?

Biuro Prasowe Rządu informuje: 18 bm. obradowała Rada Ministrów. Rozpatrzono informację o przebiegu i wynikach 64 posiedzenia sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w Pradze, w dniach 5-7 lipca br.

Oceniono, że 64 posiedzenie sesji będzie miało doniosłe znaczenie dla pogłębienia socjalistycznej integracji oraz zacieśnienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, w czym Polska jest żywnie zainteresowana. Sesja RWPG stworzyła dogodniejsze podstawy do przyspieszenia postępu prac nad ekonomicznymi mechanizmami integracji. Współdziałanie krajów RWPG powinno doprowadzić do powstania zintegrowanego rynku socjalistycznego ze swobodnym przepływem dóbr, usług i czynników produkcji, zapewniających najwyższą efek-

Posiedzenie Rady Najwyższej ZSRR

Wazyły się losy Nagorno-Karabachii

Wczoraj na Kremlu rozpoczęło się posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR poświęcone omówieniu problemu Nagorno-Karabachii.

Posiedzenie otworzył przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Andriej Gromyko. Przypomniał, że problem Nagorno-Karabachii był już omawiany na tym forum w marcu br. Andriej Gromyko stwierdził, że mimo to sytuacja w Nagorno-Karabachii nadal się zaostrzała. Następną odbyła się sesja najwyższego organu władz Armenii,

która wyraziła zgodę na włączenie obwodu w skład Armenii oraz sesja Rady Najwyższej Azerbejdżanu uznająca tę decyzję za niemożliwą do przyjęcia.

„Właściwego rozwiązania — oświadczył A. Gromyko — należy poszukiwać w ramach konstytucji ZSRR, wartości socjalistycznych wzajemnego poszanowania poglądów, tradycji i godności każdego z narodów”.

Następnie głos zabrali przedstawiciele Armenii, Azerbejdżanu i Nagorno-Karabachii.

Krytyczna i napięta sytuacja powstała w Nagorno-Karabachii — powiedział przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Armenii Grant Woskanian.

Przedstawiając swój pogląd na historię problemu Nagorno-Karabachii G. Woskanian przypomniał, że kierownictwo Republiki wielokrotnie stawiało sprawę przyłączenia tego obwodu do Armenii. Spowodowane było to także tym, iż „wyraźnie uświadczono się zaostrzenie Nagorno-Karabachskiego Obwodu Autonomicznego w rozwoju społeczno-gospodarczym, zdarzało się ograniczanie praw narodowościowych i naruszanie godności ormiańskiej ludności obwodu, stawiano przeszkody na drodze jej rozwoju kulturalnego”.

Przypominając decyzję Obwodowej Rady Denutowanych Ludów Nagorno-Karabachii o odla-

(Dalszy ciąg na str. 3)

(Dalszy ciąg na str. 2)

Honorowy sportowiec 1987 roku

PUCHAR DLA JÓZEFA MŁYNARCZYKA

Podczas tradycyjnego styczniowego „Balu Mistrzów Sportu” ogłoszono jest dziesiątką najlepszych sportowców wybranych w plebiscycie Czytelników „DL”. Jednocześnie honorowym sportowcem Łodzi w 1987 r. został JÓZEF MŁYNARCZYK — były piłkarz Widzewa, reprezentujący barwy porzucanego klubu FC Porto. W minionym roku osiągnął on imponujące rezultaty: na swoim koncie Puchar Europy, europejski superpuchar i Puchar Świata w rywalizacji klubowej.

Wczoraj nasz znakomity piłkarz odebrał z rąk sekretarza KŁ PZPR — Elżbiety Wójcikowskiej-Ociepy krystalowy puchar, ufundowany przez I sekretarza KŁ PZPR — Józefa Niewiadomskiego.

Zawodnik FC Porto był wzruszony żałował jedynie, że nie mógł tej nagrody odebrać w styczniu, na balu. Cóż, takie są wymogi zawodowego futbolu żetlika raz w roku można przejechać do kraju na wakacje.

Była okazja by chwilę porozmawiać z naszym znakomitym bramkarzem.

— Jeszcze przez rok będziecie zawodnikiem FC Porto. A co potem?

— Przysięgam że nieodwołalnie kończę karierę sportową. Dość już

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W 201 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.38, zaszło zaś o 20.46.

Imieniny obchodzą

Marcin, Wincenty, Włodzisław, Arseniusz, Rubina

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, w ciągu dnia przejściowo duże z przelotnym deszczem. Temp. maks. ok. 23 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy i południowo-zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 990,1 hPa (742,7 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1883 — Ur. W. Rzymowski, działacz polityczny, publicysta
1893 — Ur. W. Majakowski, poeta radziecki
1958 — Zm. K. Adwentowicz, aktor, reżyser
1927 — W Czeladzi powstał jedyny w Polsce międzywojenniej zarząd miejski kierowany przez komunistów
1863 — Ur. H. Bahr, pisarz australijski
1838 — Zm. P. L. Dulon, fizyk i chemik francuski

Taka sobie myśl

Kobieta jest wielbłądem, który łączy międzywojenną przeszłość z przyszłością.

Uśmiechnij się



— Jak to dobrze mieć pacjentów fachowców!

Ożwiwny jest ten świat

PRACOWNICY WYDAJNI
ALBO OTYLI

Szefowie brazylijskiej firmy „Rodina” doszli do wniosku, że pracownicy z nadmierną tuszą pracują mniej wydajnie niż szczupli. czy też — jak to się mówi — trzymających swoją wagę.

Wynajęto więc lekarza, który zważył i okazał 1.200 zatrudnionych. Okazało się, że 360 osób ma nadwagę, a lekarz przepisał dietę, a dyrektora dała termin półroczny na nabranie litości.

Posunięcia te okazały się w pełni bezsensowne, dla szefów firmy po odobudzeniu otyłych ich wydajność prac znacznie wzrosła.

Badania lekarskie potwierdziły, że osoby otyłe pracują znacznie mniej wydajnie od ludzi szczupłych. Jak nadaje nasza brazylijska, coraz więcej przedsiębiorstw wprowadza akcje odchudzania. Ludzie z nadwagą są obecnie coraz częściej zwalniani z pracy i mają też mniejsze szanse znalezienia pracy od szczupłych, co przy masowym bezrobociu staje się poważnym problemem.

PRZEKRACZAJĄ PLAN —
I MAJĄ KŁOPOT

Zdaniem demokratów. Chińskiej Republice Ludowej grozi w najbliższych latach ponowny, gwałtowny przyrost natu-

PRZEKAZYWANIE PRZEDSIĘBIORSTW W GESTIĘ WOJEWODÓW

Trwa kolejny etap przekazywania w gestię wojewodów przedsiębiorstw państwowych podległych dotąd ministerstwu. Przypominamy, że w lutym br. przekazano wojewodom przeszło 300 przedsiębiorstw, a obecnie premier zdecydował o podobnej decyzji odnoszącej się do dalszych 330. Ten rok zamknięcie się liczbą ok. 800-850 przedsiębiorstw, w stosunku do których funkcje organu założycielskiego — pełnione dotąd przez ministrów — przejmą wojewodowie. W ten sposób terenowe organy administracji państwowej — zgodnie z nowymi zasadami ich

działania — będą pełniły funkcje organów założycielskich wobec 3,5 tys., czyli prawie połowy wszystkich polskich przedsiębiorstw. Warto dodać, iż dochody z przedsiębiorstw przekazywane do terenowej władzy w istotny sposób finansowe możliwości rad. Co więcej, budżety terenowe będą obecnie także przejmować do przedsiębiorstw część podatków, który dotąd zasilał w całości budżet centralny. Te rozwiązania — poza aspektem finansowym — pozwolą także władzom lokalnym na ściślejszą współpracę z przedsiębiorstwami na własnym terenie.



Nz. na plaży w Swinoujściu również tłoczno.

Rozmowy z górnikami KWK „Bolesław Śmiały”

W sobotę 16 bm. część załogi III zmiany Kopalni Węgla Kamiennego „Bolesław Śmiały” w Łaziskach nie zjechała na dół i nie podjęła pracy. Był to protest na tle ekonomicznym dotyczący systemu płac i przeprowadzonych w nim zmian przywrócenia uprawnień zawartych w Kartie Górnika oraz niektórych spraw wewnętrznych kopalni.

W godzinach wieczornych w lokalu związku zawodowego odbyły się rozmowy naczelnego dyrektora J. Jaworskiego-Mikolajewskiego Gwarectwa Węglowego i dyrektora kopalni ze związkami zawodowymi i reprezentacją załogi. Dowiedzieliśmy się o rozwiązaniu niektórych problemów przede wszystkim wewnętrznych spraw kopalni.

W poniedziałek rozmowy kontynuowano. Wziął w nich udział przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Górników R.

mund Moric. Przyjęto ustalenia co do sposobu rozwiązania wszystkich wniosków.

Odbyły się również spotkania z załogami I i II zmiany, które po wyjaśnieniach i informacjach w toku rozmów, podjęły pracę.

Podczas spotkania z II zmianą przewodniczący federacji ZZG Raimund Moric poinformował górników o zaawansowaniu prac nad przywróceniem zasad, ustalania podstawy uprawnień z Karty Górnika.

Problemy poruszane przez załogę KWK „Bolesław Śmiały”, a mianowicie całe górnictwo, stanowią przedmiot prac prowadzonych przez Federację Zw. Zaw. Górników i Wspólnotę Węgla Kamiennego, zgodnie z ustaleniami protokołu (maj 1988) z rękami FZZG i Ministerstwa Przemysłu.

(PAP)

Kojarzyć nadzieje z możliwościami

Jaki charakter, zakres działalności i decyzji oraz jaki skład (aby zapewnić najlepszą reprezentację zróżnicowanych interesów społecznych i ich pogodzenie) powinna mieć komisja państwowo-społeczna ds. polityki cenowo-dochodowej, zastanawiano się wczoraj podczas spotkania w KC PZPR. Przypominamy, że wniosek o powołanie takiej komisji został zawarty w uchwale VII Plenum KC.

Kwestii do rozstrzygnięcia jest wiele. M. in. czy komisja ma być ośrodkiem doradczym, konsultacyjnym, czy też należy — i w jakim zakresie — wyposażyć ją w uprawnienia decyzyjne. Czy decyzje te miałyby ewentualnie dotyczyć jedynie strategicznych kwestii polityki cenowo-dochodowej, czy też poczynić bieżące, operacyjne, czy sprawy składu komisji, reprezentatywności przedstawicieli poszczególnych organów rządowych, ugrupowań społecznych, a także pracodawców oraz zakresu upoważnień dla członków komisji.

Władysław Baka podkreślił, że punktem wyjścia w działalności komisji powinno być przede wszystkim obiektywne rozpoznanie sytuacji gospodarczej. Na autorytet komisji musi zapracować rzetelność diagnoz i obiektywizm ocen. Stąd też nie można z góry określać ram jej działania.

Powinny być one poszerzone w miarę zyskiwania przez komisję społecznej aprobaty. W początko-

wej fazie działalności — stwierdził sekretarz KC — musi ona skoncentrować się na generalnych zasadach polityki cenowo-dochodowej i wypracowywaniu wspólnego stanowiska, najlepiej godzącego realia ekonomiczne z szeroko rozumianym interesem społecznym, przy równoczesnej eliminacji tendencji partykularnych.

(PAP)

Ważyły się losy Nagorno-Karabachii

(Dokończenie ze str. 1)

czenu od Azerbejdżanu i przyłączeniu do Armenii mówca stwierdził, iż Armenia nie „rości sobie żadnych pretensji terytorialnych”. Chodzi, według niego, „o konstytucyjne prawo narodu do samookreślenia”.

Następnie w imieniu Azerbejdżanu wystąpił przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej tej republiki Suleiman Tattijew.

Obecna sytuacja w Nagorno-Karabachii, powiedział on, charakteryzuje się tym, że realna władza w tym obwodzie autonomicznym znajduje się teraz w rękach elementów antypaństwowych, które neutralizowały organy państwowe.

To co dzieje się teraz w Nagorno-Karabachii, podkreślił on, to są zaplanowane i zorganizowane akcje.

Potwierdza to również fakt — kontynuował przewodniczący Rady Najwyższej Azerbejdżanu — że jeśli przedtem w Nagorno-Karabachii wysuwano realistyczne być może nawet uzasadnione żądania społeczne, to teraz chodzi o coś zupełnie innego.

S. Tattijew oświadczył, że odłączenie Nagorno-Karabachii od Azerbejdżanu i przyłączenie do Armenii, o czym mówił wczoraj, nie jest uzasadnione ani politycznie, ani ekonomicznie, ani prawnie. W związku z tym zwrócił się do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z prośbą o zapewnienie ochrony i jednolitości suwerennego Azerbejdżanu.

II ETAP REFORMY GOSPODARCZEJ Kluczowe ustawy na cenzurowanym

„Projekt ustawy o podejmowaniu działalności gospodarczej świadczyć może o próbie dokonania istotnego kroku na drodze realizacji II etapu reformy. Do-wożem tego fakt, iż projekt wprowadza zasadę wolności prowadzenia działalności gospodarczej oraz równości wszystkich podmiotów

gospodarczych”. Tak generalnie oceniono ustawę nazwaną przez publicystów „małą konstytucją ekonomiczną” podczas posiedzenia zespołu doradców sejmowych 18 bm. O ile jednak do samej ustawy doradcy mieli raczej uwagi szczegółowe, nie niezujące tej generalnej linii, o tyle ich wątpliwości budziły przede wszystkim warunki jej ewentualnego wprowadzenia. Doradcy podkreślali, iż ustawa nie da oczekiwanych rezultatów, jeśli potencjalni jej „użytkownicy” nie będą mieli od początku jasności co do zasad podatkowych oraz autentycznej równości praw w dostępie do surowców, materiałów, lokalności, środków produkcji i transportu. Niezbędne jest także odblokowanie przepływu kapitałów, co w sferze prawnej oznacza m. in. konieczność nowelizacji kodeksu handlowego i ustawy o spółkach.

Co do szczegółowych zapisów ustawy o podejmowaniu działalności gospodarczej wątpliwości doradców wzbudziły przede wszystkim przepis traktujący o ograniczeniu zatrudnienia na jedną zmianę do 50 osób. Podkreślano, że przy obecnym poziomie i różnorodności kryterium ograniczającego zakres i rozmiar działalności gospodarczej. Np. zatrudniająca kilka osób firma komputerowa może uzyskać obroty znacznie wyższe od producenta materiałów budowlanych, pracującego na trzy zmiany, nawet przy zatrudnieniu 150 pracowników. W limitach tym doradcy dopatrywali się również wpływu dużych organizacji gospodarczych, obawiających się konkurencji ze strony małych i średnich przedsiębiorstw.

Zwracano uwagę również na mnogość problemów, których rozstrzygnięcia nie dokonuje się w ustawie, stanowiąc w jej projekcie odpowiednio delegację dla rządu. Zdaniem doradców, celowa z jednej strony ramowość ustawy i zasadne niekomplikowanie jej nadmiarem przepisów szczegółowych stwarza jednak ryzyko uznaniowości przepisów wykonawczych. Stąd doradcy postulują, aby komisje sejmowe przy debacie nad ustawą dysponowały projektami aktów wykonawczych.

Znaczenie krytycznej odniesień doradców sejmowi do projektu ustawy o obligacjach. Przedmiotem owej krytyki był przede wszystkim przepis umożliwiający „wprowadzanie poza osetkami określonych świadczeń rzeczowych, w postaci dostaw towarów. Uwagi doradców dotyczyły również limitowania okresu wykupu obligacji oraz braku precyzyjnego określenia sankcji karnych zwłaszcza w sytuacji gdy emitentem są osoby prawne. Ich zdaniem projekt wymaga doprecyzowania.

(PAP)

SPORT SPORT TRZECIE ZWYCIĘSTWO ZA OCEANEM

W swoim trzecim i ostatnim meczu za oceanem piłkarska reprezentacja Polski zmierzyła się w Chicago z wicemistrzem Meksyku — klubowym zespołem U.N.A.M. Pumas, wyrywając 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: Jan Urban w 33 min., Jan Furtok w 37 min., Wiesław Cisek w 59 min. i Robert Warzycha w 76 min. Nasz zespół wystąpił w składzie: Bako — Kubiśki (Cisek), Bendkowski, Prusik, Wdowczyk (Ziober), K. War-

zycha, Rudy (Król), Urban, Tarasiewicz (R. Warzycha), Kosceki, Furtok.

32 stopnie ciepła, duża wilgotność powietrza, stadion baseballowy, z nawierzchnią pokrytą częściowo piaskiem 21 tysięcy widzów, głównie Polaków mieszkających w USA i Meksykanów — to okoliczności trzeciego i ostatniego meczu podczas zaoceanicznego rekonesansu polskich piłkarzy. Zakończył się on wysokim zwycięstwem Polaków po efektywnej grze z rywalem, który jednak wyraźnie ustępował uśmiechom naszej drużyny. Wprowadził w grę wiceministrza Meksyku występującego kilku reprezentantów tego kraju z Mandelem Negrete (zdobył na Mundialu w Meksyku bramkę w inauguracyjnym meczu z Belgią) ale tylko przez pierwsze pół godziny rywale dotrzymywali kroku Polakom, którzy potem uzyskali zdecydowaną przewagę. Meksykanie prezentowali nieźle wyszkolenie techniczne, szybkość i agresywność, ale wobec konsekwentnej taktyki polskiego zespołu, polegającej na indywidualnym „kryciu” rywali tracili sporo ze swych walorów.

Puchar ZSRR

Z udziałem ponad 300 zawodniczek i zawodników odbyły się w Czelabińsku zawody lekkoatletyczne półfinału Pucharu ZSRR. Padło kilka bardzo dobrych rezultatów: Larisa Kosycyna skoczyła wzwyż 2,00 m co jest najlepszym tegorocznym wynikiem w ZSRR. Wasilij Bubka uzyskał w skoku o tyczce 5,86 m (rekord życiowy), a Władimir Ratuszow — w dal 8,26 m.

Ponadto 22-letni Andriej Abdullawajew posłał miot na odległość 80,36.

Podwyżki dla trenerów

Rada Ministrów w dniu 18 lipca br. przyjęła na wniosek Komitetu do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej uchwałę w sprawie zasad wynagradzania trenerów i instruktorów zatrudnionych w jednostkach.

Uchwała stwarza możliwość podniesienia dotychczasowych płac do 44.000 zł, dodatków funkcyjnych do 10.000 zł, a dodatków specjalnych do 15.000 zł. Wysokość wynagrodzenia, dodatków specjalnych i funkcyjnych jest uzależniona od klasy i zajmowanego stanowiska trenera i instruktora.

Ponadto uchwała stwarza możliwość kierownikom jednostek organizacyjnych zatrudniających trenerów do tworzenia podwyższonego

funduszu nagród. Fundusz nagród może być tworzony w wysokości do 25 proc. planowego osobowego funduszu wynagrodzeń trenerów i instruktorów zatrudnionych w jednostkach.

Wniosek Komitetu do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej podkorywany był koniecznością tworzenia większej motywacji do wykonywania zawodu trenera i instruktora oraz zahamowania niekorzystnej tendencji odchodzenia od tych zawodów. Znowelizowany system wynagradzania stwarza możliwość różnicowania płac w zależności od wyników pracy.

Uchwała wchodzi w życie od 1 czerwca 1988 roku.

PUCHAR DLA JÓZEFA MLYNARCZYKA

(Dokończenie ze str. 1)

obitania boków. Sprawy interwencji na boisku! Sponsorzy FC Porto proponowali mi żebym jeszcze raz przez tydzień zaimował się szkoleniem bramkarzy w tym klubie, jednak odmówiłem. Trzeba m. in. pomyśleć o dzieciach, które co prawda uczęszczały do szkoły w Portugalii, ale jak zdążyłem się zorientować są one obojętne w nauce (sądy weźmie się pod uwagę to, co jest w programie polskiej oświaty).

* Bardzo jesteś popularny w Portugalii?

— Odezwujęm to! Przed każdym ligowym spotkaniem FC Porto, kiedy występujemy w roli gospodarzy, muszę podbiec do sektora, w którym siedzą tylko moi najwierniejsi sympatycy. Ich podziwienie największą jednak sympatią darzę się napastnika Gomesa. To niekwestionowany król Porto. Rozkochani w nim kibice nie mogą docenić do siebie myśli, że może on być w słabszej formie. Po przyjeździe trenera Jugosłowianina Tomislava Ivica wchodził on do składki pierwszego drużyny, ale kiedy trzykrotnie nie wykorzystywał jednakże, musiał uciekać na ławce dla rezerwowych. Kiedy więc podchodził do wykonania rzutu karnego Andre kibice odzyskiwali swą uwagę i dawali do zrozumienia co o tym myślał. A przecież chodziło w końcu o to, że miał strzelić gola dla FC Porto i zaowocować zwycięstwem!

* Potrafisz i ty zdobyć gola z rzutu karnego?

— Był tak rzeczywiście. W awansfinale Pucharu Portugalii spotkałem się z rywalem przez siebie — Boavistą. Przy stanie 4:4 wywieszony zostałem do wykonania jedenastki. Nie udało mi się. Stanąłem następnie pomiędzy słupkami bramki i obroni-

łem strzał rywala. Wygraliśmy 5:4. Awansowaliśmy do półfinału i wówczas ja byłem królem Portu!

* W Pucharze Europy zostaliście jednak wyeliminowani przez Real Madryt, choć wystąpiliście w roli faworytów...

— Spotkałem się z opiniami, że m. in. i ja się do tego przyczyniłem. Gdy oceniam te występy z perspektywy czasu, to dochodzę do wniosku, że zaszkodziły mi... papierosy. Otóż przed spotkaniem z Realem przestałem palić. W ciągu dwóch tygodni przytyłem 4,5 kg i czułem się na boisku jakis cięższy, ospały. Młodym piłkarzom polecam jednak by nie szli w moje ślady. Wielkie wyniki sportowe można osiągnąć również bez nikotyny...

* Przyjaźniłeś się z Madjerem... — I bardzo żałuję, że musiałem opuścić klub. Powiem szczerze: takiego piłkarza jak on w tym czasie widziałem: nienaganna technika szybkości. Potrafił zrobić z piłką wszystko! Mógłby się myśleć, mówiąc: że mógłby zostać najlepszym piłkarzem świata. Rzecz jednak w tym, że trzeba byłoby przewyższyć jego narodowe nawyki. Gdyby tylko chciał podziurkować się trenerom, gdyby w pełni tego słowa chciał być zawodowcem...

* Po powrocie do Polski należało ci się uroczyste zakończenie kariery...

— Pomyślała już o tym Polska Telewizja. Coś takiego się planuje, ale konkretnie jeszcze podać nie może.

* Powodzenia zatem w Portugalii i obwój nadal wychodził zwycięsko z rywalizacji z rezerwowym bramkarzem Zebeto.

— Dziękuję Tobie i wszystkim łódzkim dziennikarzom sportowym, którzy natomiast byćście już w najbliższym czasie mogli piąć o sukcesach łódzkiej zespołu.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Zabójcy Sadata uciekli z więzienia

Agencje poinformowały, że trzech byłych oficerów armii egipskiej, zamieszanych w zamach na prezydenta Egiptu Anwara Sadata w październiku 1981 roku i skazanych na kary dożywotniego pozbawienia wolności, zbiegło w niedziele z więzienia.

Uciekinierzy, którzy byli przetrzymywani w jednym z najbardziej strzeżonych zakładów karnych w Egipcie, należą do grupy fundamentalistów muzułmańskich. Ucieczki dokonali po obezwładnieniu strażników więziennych.

24 godziny

► Do NRD przybyło 20 wojskowych inspektorów USA. Odwiedzili oni miejsca bazowania radzieckich rakiet średniego i krótkiego zasięgu.

► W niedzielę na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy doszło do ostrych starć między żołnierzami armii izraelskiej i Palestyńczykami.

► W poniedziałek w Wiedniu rozpoczęły się rozmowy, których celem jest wyjaśnienie wielu problemów dotyczących udziału obywatela austriackiego w jednym z lotów radzieckiego statku kosmicznego na stację orbitalną „Mir”.

► Sekretarz stanu USA George Shultz przybył w poniedziałek do Seulu do Tokio, które jest dziewiątym, ostatnim etapem jego azjatyckiej podróży.

► W Londynie zakończyła się międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona martyrologii Żydów podczas II wojny światowej i jej wpływowi na stosunki między Żydami a chrześcijanami.

► W poniedziałek w stolicy Grecji spotykają się ministrowie spraw zagranicznych Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, by zaakcentować potrzebę osiągnięcia większego postępu w wiedeńskich rokowaniach na te-

ma. redukcji sił zbrojnych w Europie środkowej.

► Prezydent Francji Francois Mitterrand złoży w dniach 1-4 lutego 1988 roku wizytę w Indiach.

► Rząd Kanady poinformował w poniedziałek, że Kanada i Iran podjęły decyzję wznowienia stosunków dyplomatycznych.

► Premier Francji Michel Rocard przybył w poniedziałek do Bonn. Jest to pierwsza zagraniczna wizyta szefa rządu francuskiego od czasu objęcia przez niego tego stanowiska przed dwoma miesiącami.

► W wieku 107 lat zmarł najstarszy obywatel RFN Otto Trost.

opr. per

► Jak podał policja izraelska, materiał wybuchowy został podłożony pod jednym z zaparkowanych na ulicy samochodów osobowych. Ofiar w ludziach nie było. Wybuch uszkodził jedynie samochód i okna wystawowe pobliskiego sklepu.

► Według informacji pochodzących ze źródeł szpitalnych 18 osób zginęło i ponad 50 zostało rannych w wyniku starć etnicznych, do jakich doszło w pakistańskim mieście Hajdarabad.

► 18 osób poniosło śmierć, a około 50 tys. zostało ciężko i lekko rannych, na skutek śnieżyw w północnych, górskich rejonach Leszota.

► Plaga szarańczy przesunęła się z północnej Afryki na południe i obecnie atakuje zielone obszary strefy subsaharyjskiej.

opr. per

mat. redukcji sił zbrojnych w Europie środkowej.

► Prezydent Francji Francois Mitterrand złoży w dniach 1-4 lutego 1988 roku wizytę w Indiach.

► Rząd Kanady poinformował w poniedziałek, że Kanada i Iran podjęły decyzję wznowienia stosunków dyplomatycznych.

► Premier Francji Michel Rocard przybył w poniedziałek do Bonn. Jest to pierwsza zagraniczna wizyta szefa rządu francuskiego od czasu objęcia przez niego tego stanowiska przed dwoma miesiącami.

► W wieku 107 lat zmarł najstarszy obywatel RFN Otto Trost.

opr. per

► Jak podał policja izraelska, materiał wybuchowy został podłożony pod jednym z zaparkowanych na ulicy samochodów osobowych. Ofiar w ludziach nie było. Wybuch uszkodził jedynie samochód i okna wystawowe pobliskiego sklepu.

► Według informacji pochodzących ze źródeł szpitalnych 18 osób zginęło i ponad 50 zostało rannych w wyniku starć etnicznych, do jakich doszło w pakistańskim mieście Hajdarabad.

► 18 osób poniosło śmierć, a około 50 tys. zostało ciężko i lekko rannych, na skutek śnieżyw w północnych, górskich rejonach Leszota.

► Plaga szarańczy przesunęła się z północnej Afryki na południe i obecnie atakuje zielone obszary strefy subsaharyjskiej.

► Co najmniej 58 osób zginęło, a 30 innych uznano za zaginione w wyniku zatonienia promu na Amazonce. Prom „Correio de Arari” uderzył w płatek nocy w zanurzonej pod wodą wrak jakiegoś łodzi i w ciągu niecałych pięciu minut zatonał.

opr. per

► W celu rozwiązania problemów komunikacyjnych Stambułu, najbardziej zaludnionego miasta w Turcji, planuje się budowę prze-

biegu mostu i tunelu kolejowego pod Cieśniną Bosfora.

► Godz. 10.05 — Koźle, gm. Stryków. Włodzimierz N. kierując fiałem zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z jadącym motorem „Simson” Józefem K. Wskutek doznanych obrażeń kierowca przebywa w szpitalu.

► Godz. 15.00 — Zgierz, ul. Parczewska przy ul. Gabczyńskiego. Marzena K. przebiegając przez jezdnię wpadła pod koła fiata 125p kierowanego przez Dariusza R. Wskutek doznanych obrażeń pieszka przebywa w szpitalu.

► Godz. 20.50 — Ul. Kilińskiego przy ul. Nawrot. Zderzenie motocykla z fiałem 125p było przyczyną przerwy w ruchu tramwajowym trwającej do godz. 21.15.

► Godz. 21.25 — Ul. Bratysławska przy ul. Wróblewskiego. Przebiegająca przez skrzyżowanie kobieta wpadła na bok tramwaju 12/3. Wypadek był przyczyną przerwy w ruchu tramwajowym trwającej do godz. 21.40.

► Świadek potrącenia rowerzysty przez samochód „Fiat 126p” w dniu 18.07. br. około godziny 11 na ul. Jerzego 10 prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

kp

Co nas czeka w przyszłym roku?

(Dokończenie ze str. 1)

go Planu Roczego na 1989 rok. Zgodnie ze znalezioną w ubiegłym roku ustawą o planowaniu społeczno-gospodarczym oraz z programem realizacyjnym II etapu reformy gospodarczej Centralny Plan Roczny otrzymuje charakter planu finansowo-rzeczowego.

Plan zakłada wzrost zakresu samofinansowania i samodzielności przedsiębiorstw oraz rozwój konkurencji i osłabianie pozycji monopolistów w produkcji i obrocie, m. in. przewiduje się zniesienie monopolu skupu, przetwórstwa i obrotu artykułami rolnospożywczymi, a także wspieranie rozwoju rynku kapitałowego.

Podstawowym celem polityki społeczno-gospodarczej w 1989 roku ma być radykalne obniżenie tempa wzrostu cen i osłabienie inflacji.

Założenia przewidują, że produkcja przemysłowa powinna wzrosnąć o 3,5-5 proc., a dochód narodowy wytworzony o 3,6-4 procent.

Rada Ministrów zaleca pilne prowadzenie dalszych prac nad konkretyzacją projektu planu zwłaszcza w punktach dotyczących założeń polityki cenowo-dochodowej i kształtowania warunków życia ludności. Prace te będą prowadzone w roboczym współdziałaniu z organizacjami związkowymi.

Rada Ministrów zapoznana się z programem działań na rzecz równowagi rynku i hamowania inflacji w II półroczu bieżącego roku.

Podstawą do sformułowania programu była ocena poziomu cen i stanu rynku wewnętrznych, jakie ukształtowały się w I półroczu. Wolumen sprzedaży detalicznej wzrósł w I półroczu o 4 proc., w tym sprzedaż żywności o 2 proc., a artykułów przemysłowych o 7 proc., przy spadku sprzedaży alkoholu o 4 proc.

Tym pozytywnym procesom towarzyszy jednak negatywne zjawisko szybkiego powiększania się przychodów ludności w porównaniu z realnym wzrostem produkcji towarów i usług oraz ze wzrostem cen. W dłuższym czasie może to prowadzić do powiększania nawisu inflacyjnego. W tej sytuacji Rada Ministrów uznaje za konieczne przeciwstawienie się temu zjawisku zwłaszcza drogą kontynuowania wysiłków na rzecz zwiększenia podaży towarów i usług, a także niedopuszczania do nadmiernego wpływu pieniądza. Wymaga to będzie pełnego utrzymania planowanych proporcji planu kredytowego oraz planowanych relacji między dochodami i wydatkami budżetu państwa, jak również zapewnienia skuteczności stosowanych środków kontroli wzrostu przychodów przedsiębiorstw i ludności.

Rada Ministrów zapoznana się również z koncepcją funkcjonowania komisji społeczno-państwowej ds. polityki cenowo-dochodowej. Komisja ma być stałą, instytucjonalną placówką przedstawiania i dyskusyjnego stanowiska grup społecznych reprezentujących interesy w zakresie konsumpcji indywidualnej i zbiorowej oraz rozwoju i restrukturyzacji gospodarki.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie zamówień rządowych w 1989 roku na surowce, materiały, wyroby gotowe i usługi remontowo-budowlane.

Zasadniczym kryterium opracowania listy zamówień rządowych na rok 1989 jest konieczność zapewnienia dostaw niezbędnych surowców i materiałów dla produkcji wyrobów finalnych wysoko przetworzonych niezbędnych gospodarce narodowej. Znaczące miejsce na liście zamówień rządowych zajmują ponadto środki farmaceutyczne i komponenty do produkcji leków i aparatury medycznej.

Rada Ministrów zapoznana się z informacją o kampanii żniwnej, w tym szczególnie ze stanem bazy magazynowej i suszarniczej.

Zgodnie z przedstawioną informacją warunki pogodowe spowodowały istotne przyspieszenie kampanii żniwnej w roku obecnym. Odnosi się to do zbiorów pszenicy, żyta, kukurydzy i innych roślin. Należy się spodziewać, że zbiorów pszenicy, żyta, kukurydzy i innych roślin będzie więcej niż w roku ubiegłym.

Do zbiorów na ponad 9,5 mln ha ziem uprawnych przygotowano więcej niż w roku ubiegłym sprzętu mechanicznego. Wyższa jest również gotowość sprzętu do żniw. Szacuje się, że około 70-75 proc. prac polowych wykonanych będzie mechanicznie.

Nadal odczuwany jest niedobór bazy magazynowej i suszarniczej. Opracowany został program realizacyjny zapewniający osiągnięcie do roku 1990 dodatkowych 900 tys. ton pojemności składowej. Również do tego roku oddanych zostanie do użytku kilka elewatorów zbożowych o pojemności około 400 tys. ton. W tegorocznej kampanii żniwnej czynny będzie ponad 4,5 tys. punktów skupu i odbioru ziarna.

Rada Ministrów zobowiązała wszystkie zainteresowane ministerstwa i instytucje do pełnej realizacji przyjętych zadań w tegorocznej akcji żniwnej.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o Przedsiębiorstwie Państwowym „Polskie Koleje Państwowe”.

Ustawa sytuuje „Polskie Koleje Państwowe” w nowym porządku prawnym będącym podstawą przebudowy społecznej i gospodarczej kraju.

Tradycyjna rola PKP jako przewoźnika i inwestora rozbudowywanego sieci połączeń kolejowych zostaje, zgodnie z ustawą, poszerzona o działalność w dziedzinie handlu zagranicznego. Ułatwi to realizację zamierzeń inwestycyjnych oraz przyczyni się do podniesienia jakości usług transportowych.

Istotną nowością w ustawie jest szerokie potraktowanie sprawy świadczeń na rzecz utrzymywania ruchu kolei w okresie trudnych warunków zimowych.

(PAP)

Japonia się boi

Rząd i koła gospodarcze Japonii wyrażają poważne zaniepokojenie w związku z powrotem uchwaleniem przez Izbę Reprezentantów Kongresu USA nowej ustawy handlowej, która w dużej mierze skierowana jest przeciwko dalekowschodnim konkurentom. „Najgłębsze ubolewanie” wyraził w związku z tym na konferencji prasowej w Tokio sekretarz generalny gabinetu ministrów Japonii Kaizo Obuchi. Oświadczenia z wyrazami zaniepokojenia opublikowali — minister spraw zagranicz-

nych Sosuke Uno oraz Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Przemysłu. W oświadczeniach tych wyrażana jest nadzieja, że rząd Ronalda Reagana podejmie wysiłki w walce z protekcjonizmem. Wcześniej prezydent USA już natolił weto przeciwko wejściu w życie tej ustawy, jednakże Izba Reprezentantów uchwaliła ją ponownie w środę podczas powtórnego głosowania.

Minister spraw zagranicznych S. Uno wyraził szczególne zaniepoko-

jenie z powodu tego, że dokument ten przewiduje trzyletni zakaz eksportu do USA towarów wielkiej japońskiej grupy przemysłowej „Toshiba”, której jedną z firm oskarżono o naruszenie dyskryminacyjnych ograniczeń w wymianie handlowej z ZSRR. Ustawa przyznaje USA prawo stosowania takich samych sankcji karnych wobec innych firm naruszających instrukcje komitetu koordynacyjnego ds. kontroli eksportu do krajów socjalistycznych (COCOM). Rząd Japonii niejednokrotnie oświadczał, że uważa to za naruszenie swej suwerenności.

Tokio wyraziło zaniepokojenie także w związku z tym, że ustawa grozi sankcje przeciwko „krajom prowadzącym nieuczciwą politykę handlową” oraz domaga się od Japonii szerszego otwarcia jej rynku finansowego dla kapitału amerykańskiego.

Waluta oficjalnie i na czarno

W poniedziałek notowano:

Bank PeKaO płać w skupie po 1.550 zł za jeden dolarowy. Przy wymianie obowiązkowej cena 1 dol. USA wynosiła 442,49 zł.

Na czarnym rynku skupowano dolary USA (bony PeKaO) placąc po 1.600-1.650 zł. W sprzedaży zadano 1.700-1.750 zł za 1 dol. USA.

Oficjalny średni kurs NBP wynosił 451,52 zł za 1 dol. USA.

W sklepach „Pewexu” i innych placówkach eksportu wewnętrznego obowiązywał następujący kurs walut wymienialnych:

Australia	1 dolar	0,76 dol. USA
Austria	100 szylingów	7,43 dol. USA
Belgia	100 franków	2,49 dol. USA
Dania	100 koron	13,71 dol. USA
Finlandia	100 marek	22,00 dol. USA
Francja	100 franków	15,32 dol. USA
Grecja	100 drahm	0,57 dol. USA
Jugosławia	1000 dinarów	0,19 dol. USA
Kanada	1 dolar	0,79 dol. USA
RFN	100 marek	32,36 dol. USA
Szwajcaria	100 franków	62,92 dol. USA
Szwecja	100 koron	15,19 dol. USA
W. Brytania	1 funt	1,62 dol. USA
Włochy	1000 lirów	0,62 dol. USA

Biura podróży sprzedawały (z dopłatą turystyczną) walutę krajów socjalistycznych po następujących cenach:

Bulgaria	1 lew	191,85 zł
Czechosłowacja	1 korona	42,08 zł
NRD	1 marka	78,98 zł
Węgry	1 forint	19,06 zł
ZSRR	1 rubel	202,01 zł
Rumunia	1 leja	20,34 zł

Na czarnym rynku żądano przeciętnie za rubla i lewa 245 zł, za koronę: 60-65 zł, za markę: 110 zł, za forinta: 25 zł.

Udział w radiu

WTOREK, 19 LIPCA

PROGRAM I

11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Przebiegi mistrzów. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Ten stary dobry jazz. 17.30 Zapraszamy do myślenia. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.00 Wiad. 18.05 Grunwaldzkie tradycje. 18.20 Koncert. 19.00 Radio. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Mag. dzieciom: Mary Norton — „Pozytywny w przestworzach”. 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert żywych. 20.40 W kilku taktach. 20.55 G. Krudy. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Klasyki operetki. 22.00 Wiad. 22.05 Wieczory chopinowskie. 22.30 Dziennik wieczorny. 23.15 Panorama świata. 23.30 Jazz dla wszystkich. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Muzyka Beskidu Śląskiego. 12.05 Muzyczny non stop. 12.40 W kregu gitary. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 „Punkty widzenia” — komentarz Jana Babińskiego (L). 13.20 Sztafeta Orkiestr Radiowych. 13.50 Kallifornijski koncert Gwiazd Jazz. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Al. Janta-Polczyński i „Lustra i refleksy”.

15.00 Album operowy. 15.30 Polski rock — premiery, debiuty, wspomnienia. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 16.05 Aktualności — aud. (L). 16.50 „Takt i fakt” — magazyn (L). 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.20 J. D. Gilman i J. Clive. „KG 200 bezimienny oddział Luftwaffe”. 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20-1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.20 Nagranie wieczoru. 21.25 „Najczystsze wcielenie imaginacji”. 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 S. Mirosław: „Opowiadania”. 23.20 Muzyka naszych czasów. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 „Sa sprawy”. 11.10 Folk w piguлке. 11.20 A. B. Echenique: „Bujne życie Martina”. 11.30 W stylu koncertującym. 12.00 Serwis Trojki. 12.05 W tonacji Trojki. 13.00 Jan Krasko: „Skorpion”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trojki. 15.05 Reggae — piosenki wędrowców. 15.40 Spotkanie z Tadeuszem Siewakiem. 16.00 Zapraszamy do Trojki. 19.00 „Lekarz domowy” — aud. 19.30 Złote lata bluesa. 19.50 A. B. Echenique: „Bujne życie Martina”. 20.00 Casy ten rock. 20.45 „Sztuka zabawy”. 21.00 Punctus contra punctum. 21.45 „Sztuka zabawy”. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Puls jazzu. 22.45 „Sztuka zabawy”. 23.00 Opera tygodnia: Stanisław Moniuszko — „Hrabina”. 23.15 Miniatura poetycka. 23.50 T. Siewak: „Pustynia”.

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 „Dom i świat”. 11.55 Talentem — świata obywateli. 12.30 „W Jezioranach” — odc. 13.00 Popołudnie Młodych. 16.20 Symfonia klasyczna. 17.10 Muzykando — Ludowa, uczona, narodowa. 17.40 Dziś śpiewa zesp. „The Animals”. 17.50 Widnokrąg. „Sztuka skona”. 18.25 Język łaciński. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Eksperyment: Dziś pytanie, dziś odpowiedź — „Dla czego piję?” — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy — tel. 44-72-71. 19.30 Wiad. 19.35 Lekury Czwórki: W. B. Lincoln: „Mikolaj I”. 19.45 Nie tylko ballada. 20.10 Sposób na zabytki — „Ostatni, co tak garbił je”. 20.25 Piosenki, zwyciężające ludzkie sprawy. 20.30 Najpiękniejsze miejsce w Polsce. 21.10 Album płytowy. 22.00 Wieczór muzyki i myśli. 22.50 Radiokomputer nocą. 23.30 Radiokomputer nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.50 Domator — szkoła dla rodziców „Zanim będziemy mieli dziecko” (I)

PROGRAM II

17.55 Program dnia. 18.00 Wiadomości (L). 18.30 Ojczyzna — polszczyzna. 18.45 Za chwilę dalszy ciąg programu. 19.00 Magazyn „102”. 19.30 Studio sport. 19.45 Izabella Nawa — portret artystki (L). 21.06 Rozmowy intymne. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Ekranizacja literatury światowej — „To niepewne uczucie” (2) — ser. prod. ang. 22.45 Wieczorne wiadomości.

W ósmą rocznicę odejścia do Pana
S. + P.
STEFANII MĘDRZAK
w dniu 20 lipca 1988 r. o godz. 18 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Julianowie, zostanie odprawiona msza św. Zyciel-wych tej świętanej pamięci do wspólnej modlitwy zaprasza
JAN MĘDRZAK.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 lipca 1988 roku zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek
S. + P.
INŻ.
FRANCISZEK DOBRZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca br. (środa) o godz. 13.30, na Cmentarzu Komunalnym na Dolach. Pogrzeb w smutku.
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lipca 1988 roku zmarł nagle, w wieku 56 lat, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Syn
S. + P.
dr nauk medycznych JAN MATCZAK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lipca br. o godz. 15, na Cmentarzu Komunalnym na Dolach. Pozostają żałobnicy:
ŻONA, CÓRKA, MATKA i NAJBLIŻSZA RODZINA.

W dniu 17 lipca 1988 r. zmarła nagle w Zgierz, nasza najukochańsza Mama, Babcia
S. + P.
STANISŁAWA GALEK
z domu LUŻNIAKOWSKA, lat 76, wdowa po sp. STEFANIE, do ostatniej chwili oddana swym bliskim.
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lipca br. (wtorek) o godz. 15, na cmentarzu przy ul. P. Skarży w Zgierzu. Żegnamy ją pogrzebem w nieutulonym bólu i smutku:
CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ, WNUCZKI.

Dnia 14 lipca 1988 r. zmarł
S. + P.
MIECZYSLAW ANDRZEJCZAK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lipca br. (środa) o godz. 13, na cmentarzu rzym.-kat. na Dolach. Pozostali w smutku
ŻONA i SYNOWIE.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1988 roku zmarł nagle w Ustroniu Morskim
S. + P.
WŁADYSŁAW DRABIK
LAT 44.
Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 20 lipca br. (środa) o godz. 14, w kaplicy Cmentarza Komunalnego na Dolach. Pogrzeb w smutku
ŻONA i RODZINA.

Pogrzeb w głębokim żalu zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1988 r. w wieku 94 lat odezł od nas najukochańszy Mąż, Tata i Dziadek
S. + P.
EDWARD TROCKI
MISTRZ ŚLUSARSKI.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lipca br. (środa) o godz. 14, na cmentarzu św. Antoniego przy ul. Sołec (Mania).
ŻONA i DZIECI i WNUKI.

Dnia 15 lipca 1988 roku zmarł
S. + P.
JAN CHMIELEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lipca br. o godz. 13, na Cmentarzu Komunalnym — Dół. Pogrzeb w żalu
RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1988 r. odezł od nas nagle kochany Mąż, Ojciec i Dziadek
S. + P.
STANISŁAW KŁOSEK
długoletni pracownik PT „Łódź”.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lipca br. (środa) o godz. 14, z kaplicy cmentarza na Radogoszcz.
ŻONA, CÓRKA i MEZEM, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA.

Dnia 16 lipca 1988 r. zmarł nagle
S. + P.
STANISŁAW HERDER
pułkownik w stanie spoczynku, doktor medycyny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami wojskowymi i resortowymi.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 lipca br. o godz. 15, na Cmentarzu Wojskowym na Dolach, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:
ŻONA, SYN, SYNOWA.

W dniu 16 lipca 1988 r. zmarł, po długotrwałej chorobie, w wieku 86 lat
S. + P.
ZYGMUNT PERSZ
b. żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.
Pogrzeb odbędzie się dnia 21 lipca br. (czwartek) o godz. 14.30, na cmentarzu rzym.-kat. na Dolach. Pogrzeb w głębokim smutku:
ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1988 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła Żona, Mama, Babcia
S. + P.
IRENA GROSZANG
profesorka byłego Gimnazjum Miklaszewskiej.
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca br. (środa) o godz. 13, z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dolach.
CÓRKA, SYN z ŻONĄ oraz WNUCZKOWIE.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lipca 1988 r. w wieku 70 lat zmarła
S. + P.
LEONARDA BIENIAS
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 20 lipca br. (środa) o godz. 13, z kaplicy na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamia
RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1988 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła Żona, Mama, Babcia
S. + P.
IRENA ŚWIERZEWSKA
z domu TREPAŃSKA.
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca br. (środa) o godz. 12.30, na cmentarzu św. Rocha — Radogoszcz.
MAŻ, CÓRKA z MEZEM, WNUCZKA z MEZEM i POZOSTAŁE WNUCZKI.

Porozumienie z profesorem G. A. Ilizarowem

Przez 10 dni przebywał w Polsce, odwiedzając m.in. kliniki chirurgii ortopedycznej i urazowej w Warszawie, Wrocławiu i Olsztynie, radziecki chirurg ortoped, prof. G. A. Ilizarow. Między światowej sławy uczonym, dyrektorem Kurgan'skiego Instytutu Eksperymentalnej i Klinicznej Ortopedii i Traumatologii a Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej zawarte zostało wstępne porozumienie, na mocy którego jeszcze w czwartym kwartale br. wyjedzie do ZSRR ok. 15 polskich chirurgów na przeszkolenie w stosowaniu metody G. A. Ilizarowa. Polska zakupi także — również do końca br. — 60 kompletów aparatów prof. Ilizarowa oraz zorganizuje kilka ośrodków wdrażających tę metodę leczenia. Do końca 1988 roku podpisane mają być roboty umowy i kontrakty. Są również szanse, że Instytut w Kurganiu może przysłać znaczniejszą liczbę polskich fachowców, może również szko-

lic pielęgniarki, a także przyjąć na leczenie ok. 100 polskich pacjentów. Jedynym ograniczeniem są w zasadzie kwestie odpłatności, jako że radzieckie kliniki przechodzą w coraz większym stopniu na tzw.

szczępienia, w sposób bezkrytyczny, uzupełniając znaczne defekty kości i miękkich tkanek. Innymi słowy, dzięki tej metodzie można wydłużać kończyny, modelować je, odbudowywać narządy, usuwać zniek-

je 800 łózkami, pracuje w nim 200 lekarzy i 8 inżynierów biomedycznych. Dotychczas przeprowadzono 800 tys. operacji. 60 krajów kupuje aparaty prof. Ilizarowa, a specjaliści z tych krajów szkoleni są w ZSRR. Średnio kurs trwa półtora miesiąca, po którym chirurg może wykonywać samodzielnie operacje. Proces leczenia trwa średnio w łatwych przypadkach do 10 dni, w skomplikowanych do 2 miesięcy.

Liczymy na to, że jeden z ośrodków, o którym mowa w porozumieniu między MZOS a prof. Ilizarowem powstanie również w Łodzi. Zorganizowanie tego typu placówki choćby w ramach szpitala pediatricznego CZMP mogłoby przynieść niewymierne korzyści małym pacjentom. Ważne jest również to, że Łódź dysponuje odpowiednią kadrą chirurgów-ortopedów i traumatologów, mogących po krótkim przeszkoleniu podjąć się wykonywania operacji metodą Ilizarowa.

Instytut w Kurganiu dysponu-

(Z. Ch.)

SZANSA

własny rozrachunek. Ponieważ jednak problematyka ochrony zdrowia została również włączona do porozumienia międzyrządowego, parafowanego nie tak dawno przez premierów polskiego i radzieckiego, liczyć należy że problem ten będzie w przyszłości hamulcem współpracy z Kurganiem.

Zarówno z wywiadów udzielonych przez profesora, jak i jego asystentów wynika, że opracowana przez Ilizarowa metoda i specjalnie skonstruowane aparaty pozwalają bez prze-

sztańczenia. Dotyczy to wszystkich wad kości nóg i rąk, łącznie ze stopami. Istotne jest to, że eliminuje się gips, odbywa się bez transplantacji, zaś zrost tkanek i kości następuje do 8 razy szybciej niż przy tradycyjnych metodach. Na wręcz niewiarygodne wyglądała informacja i dane o tym, że przrost kości wynosi nawet do 2 mm na dobę. Z punktu fizykopatologii jest to prawie nieprawdopodobne.

Tylko atestowane preparaty

Minister zdrowia określił dla 12 różnych substancji dopuszczalne dawki stężenia w pomieszczeniach gdzie stale przebywają ludzie. Są to: akrylonitryl, benzen, alkohol butylowy, chlorobenzen, chloroform, fenol, formaldehyd, lindan, naphalen i chlorek winylu. Te listy postanowiono rozszerzyć o styren, ksylen, toluen, krezole i związki nieorganiczne fluoru. Badaniem i oceną chemicznego zagrożenia w mieszkaniach zajmuje się Państwowy Zakład Higieny i Instytut Techniki Budowlanej, który wydał atesty dla preparatów wykorzystywanych w budownictwie.

W efekcie wiele chemicznych preparatów wycofano z produkcji lub dopuszczono warunkowo do stosowania np. wyłącznie na zewnątrz budynków.

Do trujących zaliczono np. lepek i smole, środki do ochrony drewna zawierające krezol. Na czarnej liście znalazły się też preparaty z grupy ksylenitów, fungicyd i fungicyd lepek asfaltowy do parkietów, lakiery chemolaki i chemosil, kłete do podłóg Nowolent 2 i Osakril M. Ponadto materiały konserwujące nieochlorofenolem i wiele innych. Lista ta wydłuża się w miarę jak rośnie wiedza o zagrożeniach, które mogą wywoływać poszczególne substancje chemiczne.

Od 1 stycznia 1989 r. wszystkie nowe meble będą musiały posiadać atest stwierdzający, że do ich wyrobu nie użyto szkodliwych składników. Będzie on wydawany przez Instytut Medycyny Mors-

kiej. Podobnie będzie się postępować w przypadku pokryć podłóg i ścian. Kontrole przeprowadzane w budownictwie uspołecznionym znacznie ograniczyły przypadki stosowania szkodliwych substancji chemicznych niezgodnie z ich przeznaczeniem a w znowelizowanym prawie budowlanym zawarto przepisy o znacznym zaostrożeniu

sankcji w przypadku takich wykroczeń. Natomiast w budownictwie indywidualnym takie przypadki zdarzają się nagminnie. Nie może ich usprawiedliwiać brak „bezpiecznych” materiałów na rynku. Niefrasobliwość i lekceważenie ostrzeżeń na opakowaniach różnych chemikaliów może prowadzić do poważnych zatrą-

POLSKI SAMOCHÓD TERENOWY

Tarpan honker jest typowym samochodem terenowym przeznaczonym do transportu ludzi i towarów po bezdrożach i nierównościach. Naosied na cztery koła pozwala na pokonywanie przeszkód wodnych, grząskiego błota, śniegu oraz stromych wzniesień. Konstruk-

cja pojazdu pozwala na jazdę w wodzie dochodzącej do 80 cm głębokości. Nie są straszne dlań wzniesienia aż do 70 stopni. Również nie przewróci się na bok gdy jedzie po zboczu o nachyleniu do 74 stopni.

Czterocylindrowy silnik o pojemności 1.481 ccm może osiągać prędkość do 110 km/godz. Wóz ma pięciobiegową skrzynię i zużycie paliwa od 13 l do 17 l w zależności, gdzie i z jaką prędkością się porusza.



Nz.: wersja eksportowa samochodu, którego pełna nazwa brzmi: tarpan honker 4wd. Prawda, że może się podobać? Fot.: R. PERCZAK

CHEMIA

W

DOMU

Dlaczego honker?

Samochód gotowy do drogi waży 1780 kg. Może zabierać 9 osób lub 750 kg ładunku. W zależności od wersji ma skrzynię przekładnicową lub manualną z dwoma dachami z tworzywa sztucznego.

Jeszcze odpowiedź na tytułowe pytanie — dlaczego honker? Otóż przed wprowadzeniem do seryjnej produkcji nowego modelu dyrekcja Fabryki Samochodów Rolniczych w Poznaniu rozpisła wśród pracowników konkurs na nazwę dla tego samochodu. Napłynęło sporo propozycji, z których jedna wydawała się szczególnie interesująca. Autor proponował żeby najnowszym samochodem poznańskiej fabryki nazwać właśnie honker na pamiątkę udziału wozów terenowych w bitwie o Monte Cassino. Jedno z natury opatrzone kryptonimem „Honker” — krzyk dzikich gęsi wracających do kraju.

RYSZARD PERCZAK

Pierwsze jaskółki nie „położą” spółki

Ludzie zatrudnieni w tych nowych — powstałych zgodnie z art. 160 kodeksu handlowego — podmiotach gospodarczych, jeśli dobrze trafił, potrafią dobrze pracować i dobrze zarobić.

Podkreślam: jeśli dobrze trafił — bo sprawa, z jaką zwrócili się do naszej redakcji panowie Mariusz D. i Waldemar N., rzecz całą mogłaby odwrócić.

Oni, ludzie dotąd zatrudnieni w przedsiębiorstwach państwowych, też postanowili uwierzyć w swoją szczęśliwą gwiazdę i otwierając się przed nimi szerokie perspektywy działalności w sektorze nie uszczelnionym.

Jeden z nich, Waldemar N., ma dosyć duże mieszkanie, w dobrym punkcie miasta. Wraz z żoną już wcześniej dołożył wniosku, że jeden z pokoi można by oddać np. prywatnej firmie na biuro. A może — spekulował dalej — uda się im jeszcze w takiej firmie zatrudnić?

Czas okazał się łaskawy dla realizacji marzeń państwa N. Znamy znajomych, w trakcie małego przyjęcia usłyszeli o ich planach i postanowili skontaktować ich z dyrektorem spółki produkcyjnej, który właśnie jak ulal pasował do matczyńskich planów. Dyrektor okazał się młodym sympatycznym człowiekiem Pan Waldemar — jak mu się zdawało — nie poddawał się emocjom kiedy doszło do zasadniczej rozmowy o interesach. A propozycja była nie do odrzucenia: dyrektor chce wdzierzać na biuro, a duży pokój z telefonem. Będzie nacił 8 tys. zł na miesiąc w ramach umowy najmu. To na początek. Następna propozycja była takby kontynuacja marzenia pana Waldemara: kierownictwo stanowisko za 42 tys. pensji z dodatkami oraz pre-

Rządowe zapewnienie zapalenia „zielonego światła” dla przedsiębiorcy znalazło wielu zwolenników. Rzeczywiście przystąpił do tworzenia takich organizacji gospodarczych, które w granicach dozwolonych prawem umożliwiałyby im spełnienie aspiracji zawodowych i finansowych. Znam młodych naukowców, którzy pracy na uniwersytecie poświęcili najlepsze lata swej młodości, jednak nie osiągnęli satysfakcji. Teraz postanowili spróbować jak ich wiedza teoretyczna weryfikuje się w życiu. Młody ekonomista-menedżer zakłada spółkę artystyczną, inny był naukowiec, inżynier — spółkę budowlaną.

Dobrze to czy źle — czas pokaże. Na razie oni sami są zadowoleni. Przełamują skostniałe obyczaje, tendencje do przetrwania administracji, próbują wykorzystać zdobyte naukowe z zakresu organizacji pracy i produkcji do kierowania ich firmą!

mie w wysokości 2 proc. od wartości przerobu w firmie i dodatków 2 proc. za aktywność.

Do rozstrzygnięcia pozostała jeszcze taka kwestia: skoro wszystko układa się jak we śnie — czy nie udałoby się zatrudnić w nowej spółce małżonki pana Waldemara? Dyrektor pokazał gest: pani Elżbieta mogłaby pracować na umowę-zlecenie za 60 tys. zł.

Po podsumowaniu wszystkich korzyści, jakie miał przynieść udany kontrakt państwa N., ustalono, że nie ma na co czekać: trzeba chwycić za szczyt, które się do nich uśmiechnęło. Oboje małżonkowie podpisali umowy o pracę i umowę najmu — zgodnie z prawem. Podobnie sny o szczęściu sniła pani D. Pani Marzena przez wspólnego znajomego skontaktowała swojego męża (który pracował w Belchatowie) z każdym dniem musiał odbywać kilkudziesięciokilometrowe podróże do pracy) z przedsiębiorcą młodym i sympatycznym panem Markiem K. — dyrektorem spółki, który miał nie tylko ofertę

pracy w Łodzi — na którą młodzi małżonkowie tak czekali — ale i „czyste” papery. Dyrektor załatwił sprawę formalnie. Powiedział: 15 kwietnia zaczyna pan u mnie pracować.

Firma godna zaufania. Przedsiębiorstwo produkcyjno-usługowe, spółka z o.o. Dyrektor miał pieczęć i niezbędne formularze. Umowa o pracę z panem Mariuszem D. została zawarta na czas nieokreślony: pełny wymiar czasu pracy, na stanowisku elektromontera. Ustalono stawkę godzinową w wysokości 110 zł na godzinę i średnią na 19 tys. 360 zł oraz premie i dodatki na zasadach określonych w aneksie do umowy. W aneksie zaś powiedziano jest, że te 19 tys. to tylko za godziny postoju, natomiast „za pracę indywidualną” Mariusz dostanie 20-30 proc. kosztów robocizny bezpośredniej, natomiast „za pracę zespołową” także 20-30 proc. kosztów robocizny bezpośredniej. Jakkolwiek by liczyć — przyjmując jako prawdziwe za-

pewnienia dyrektora, że portfel zamówień na rok 1988 jest już pełny — pan Mariusz zarobi więcej i nie będzie dojeżdżał. Bez wahania więc podpisał umowę o pracę, rozwiązując ją wcześniej z państwowym zakładem w Belchatowie.

Mógłby dodać jeszcze wiele szczegółów w tej — okazało się — smutnej sprawie, ale po co? Dość powiedzieć, że z marzeń o łatwej pracy, z marzeń o fortunie, pracy dobrze zorganizowanej, pozostały puste kieszenie naciąganych ludzi, utrata wielu wcześniej nabytych praw pracowniczych i rozgorczenie, którego nie da się przeleżyć na pieniądze!

Stan niepewności kilku rodzin trwa od połowy kwietnia. Dyrektor jest nieuchwytny. Za wynajmowanie biura zalega już za ponad dwa miesiące. Swoich zobowiązań płacowych wobec ludzi, z którymi zawarł ważną umowę o pracę, nie realizuje!

Pozostał mu jeden atut: wdzięk i bezpretensjonalność, na które ciągle liczy. Nigdy nie unosi się, przeprasza — jeśli pracownikom uda się go spotkać. Czasem telefonuje do swojego biura i... umawia się na dokonanie wypłaty! Pracownicy przychodzą, czekają, czekają, ale on się nie pokazuje. Ale znów telefonuje i znów przeprasza...

Mam nadzieję, że już niedługo sprawa trafi na wokandy sądu pracy.

ANNA SZCZEPANIAK

Nie sposób nie nawiązywać w tym przeglądzie prasy do najważniejszego wydarzenia minionego tygodnia — do wizyty w Polsce radzieckiego przywódcy. A oto jak niedawnego naszego gościa charakteryzuje Stanisław Głaziński w „SZPIKACH” (a swoją drogą, czyż ten cytat nie jest także przejawem nowego stylu w naszej części świata?).

„Towarzysze, ten człowiek ma przemiły uśmiech i stalowe zęby — tak o Gorbaczowie powiedział w pewnej sytuacji Andrej Gromyko.” (...)

Zachowuje się całkiem tak, jak ktoś, kto pochwiliła okna w swoim mieszkaniu, wietrzy i robi generalne porządki. Wymyśla i wyciszcza, odkurza i przetrzepuje, szoruje, wykręca i rozwiesza, pierze i wykonuje cały szereg skomplikowanych czynności odnowy, odmalowania, modernizowania, przemalowania. Idzie mu to zdumiewająco szybko, ale wcale nielekko. Nigdzie nie sprząta się lekko, szczególnie jeśli mieszkanie zapuszczone. Nie wszystkim oczywiście takie wielkie porządki i odnowa się podobają. I w samym Związku Radzieckim i poza tym sprzątanym mieszkaniem. W ZSRR przeciwnikami są ci, którym się na starach, nie ruszanych od lat śmieciach żyło niemal błogo. Poza granicami ZSRR tego wielkiego sprzątanego obawiają się ci, którzy uważają, że im w ZSRR gorzej, tym dla nich lepiej. I jedni i drudzy, ci wewnątrz i ci z zewnątrz, na Gorbaczowa patrzą niewątpliwie z niechęcią. Przypuszczam, że sekretarz generalny zdaje sobie z tego doskonale sprawę. Sam o tym, czasami, dość zresztą ogólnie, mówi.

Oczywiście nie wiadomo, czy to wielkie gorbaczowskie sprzątanie potrwa długo, choć w skali życia człowieka zapewne raczej dość długo. Może do końca naszego stulecia pierwszy etap porządków i odnowy zostanie z sukcesem zakończony. A Gorbaczow ciągle jeszcze nie będzie w wieku Reagana.

Zresztą nie ma co nazbyt daleko w przyszłość wybiegać. Na najbliższe 5-lecie rozbity Gorbaczowski i jego współpracownik wystarczy.

O tej robocie dyskutowały dwie panie profesor: N. Bautina (Międzynarodowy Instytut Światowych Systemów Socjalistycznych w Moskwie) i Urszula Wojciechowska (SGPiS i Instytut Gospodarki Narodowej w Warszawie), mówiąc na łamach „POLITYKI” o różnicach i podobieństwach gospodarki w Polsce i ZSRR.

„U. W. (...) uderzył mnie eksponowanie pewnych cech ludzkich postaw, które — jak sądzę — różnią społeczeństwo radzieckie od polskiego. Jedną z nich, to patologiczna wręcz nienawiść do relatywnego bogactwa i bogactwa. G. Lisiecki cytując urywki z listów przesyłanych do redakcji czasopisma. Jeden z autorów tak komentuje wiadomość o napadzie rabunkowym na sprzedawczynię ze sklepu mięsnego: „Złodzieje okradli złodzieja. Jak tu się nie pośmiać? Cieszyć by taki”. Inna autorka pisze: „A weźcie się za akademików i profesorów, wielkich pisarzy i poetów, artystów i reżyserów, dyrektorów i nauczycieli... Ich przecież także trzeba od czasu do czasu uwolnić od nagromadzonego bogactwa. Trzeba tak robić systematycznie, co 7-8 lat póki sami

PORZĄDKI GWARANCJE I BARIERY

nie nabiorą poczucia wstydu. Bo wstyd i sumienie same się nie rodzą, trzeba je wyhodować”. Lisiecki komentując te listy pisze, że ich autorzy „czują, że ich poglądy podziela wielu i dlatego nie wstydzą się mówić otwarcie, co myślą”. Jest to — jego zdaniem — przejaw „asetycznego myślenia”, tak szeroko i usilnie wpajanego do wczorajszego dnia”. Jakże przy takiej mentalności realizować reformę, która wymaga różnicowania dochodów? Pod tym względem wiele mówiąca jest sytuacja w Polsce. Średni poziom zarobków pracowników z wyższym wykształceniem jest u nas niższy od średniego poziomu płac w ogóle. W tym relatywnie bardzo niskie są zarobki kadry kierowniczej. Zarazem społeczeństwo przyzwyczaiło się, że od dziesięcioleci lat naprawde zamożni ludzie w Polsce, o dochodach nieadekwatnie przewyższających zarobki socjalistycznych kierowników, to właściciele prywatnych sadów, szklarni i innych dobrze prowadzonych gospodarstw rolnych. Czy ta tolerancja i akceptacja nie plynie przypadkiem ze świadomości, że istnieje doskonale zaopatrzony rynek warzyw, owoców i kwiatów?

N. B.: W tych urywkach listów kryją się dwa problemy: równości ludzi w socjalizmie i szacunku do norm prawnych. W naszym społeczeństwie zakorzeniło się określone pojęcie równości: równość dana przez władzę i polegająca na równym poziomie spożycia. Realizowana przez dziesięciolecia polityka dochodowa oparta na „urawniłowce” podtrzymywała takie wyobrażenie równości. Tymczasem socjalizm, realnie, może dać ludziom tylko jedną postać równości: równość możliwości i szans. Z czego wynika oczywista nierówność poziomu spożycia. Tymczasem ludzie nie chcą się z tym pogodzić — protestują.

Drugi problem: swoisty analfabetyzm w zakresie poszanowania prawa. Ugruntuwał się bowiem stosunek do prawodawstwa (wygodny dla autorytatywnej władzy, biurokratycznego aparatu), polegający na przeświadczeniu o wyższości norm moralnych nad prawnymi. Nadanie właściwej rangi normom prawnym jest jednym z ważnych celów pierestrojki. Ale i to natrafia — jak widać — na bariery starego myślenia”.

Z e spraw czysto polskich stale „dyżurnym tematem” jest porozumienie narodowe. Leszek Będkowski tak kończy w „PRZEGŁĄDZIE TYGODNIOWYM” artykuł o niedawnym krakowskim spotkaniu poświęconym „paktowi antykrzysowemu” i pluralizmowi politycznemu:

„(...) Mnie osobliwie najbardziej zaciekawiło jedno zdanie wypowiedziane przez doc. Łagowskiego: „Jeśli mówimy o pakcie, byłby sens, gdyby chodziło o porozumienie w sprawie funkcji przyszłej konstytucji”. Ważny będzie, oczywiście, sposób wyłaniania nowego Sejmu, ważna jest liberalizacja prawa o stowarzyszeniach, ważna dyskusja o gospodarce. To wszystko powinno być jednak organizowane przez jedną ideę, w której znalazłaby się także odpowiedź na pytanie o gwarancje trwałości zmian. Otóż takim „narodowym okrągłym stołem” mogłoby być opracowanie tekstu nowej konstytucji. Jej treść powinna powstawać poprzez dialog i być zwiększeniem pluralizmu. Byłaby to więc zarówno forma, jak i treść pożądanego zmian demokratycznych. A uchwalenie konstytucji — forma przyjęcia spisanego aktu porozumienia i gwarancja trwałości zmian”.

N ie zapominajmy jednak, że przyszło nam pisać ten przegląd prasy w czasie kanikuły, dla orzeźwienia więc nieco plotkarskich personalistów. Andrzej Bruch zwierzył się Katarzynie Badule w „ODGŁOSACH”:

— Czy zamierza pan osiedlić się w Polsce na stałe?

— Noszę się z tym zamiarem. Będzie to zależało od tego, czy efekty mojej pracy tutaj okażą się adekwatne do moich potrzeb. Na razie badam sytuację.

— Sięgnijmy na koniec do plotki: słyszałem, że przebywa pan w kraju tak długo, ponieważ zakochał się pan w łodziance. Czy to prawda?

— Tak. Miłość to jedyny sens życia. Reszta nie ma żadnego znaczenia”.

na koniec, filozoficzna refleksja Wacusia z „Przekroju”:

— Kiedy Falczakowie się kłóca, to argumentów każdej ze stron wysłuchują uważnie jedynie sąsiedzi”.

ZASTĘPCA

„TEXTILIMPEX” SPÓŁKA z O.O.

ZATRUDNI

projektantów i programistów systemów informatycznych.

Niezbędne kwalifikacje:

- znajomość języka angielskiego,
- przygotowanie zawodowe w zakresie projektowania systemów: analiza i projektowanie, organizacja zbiorów danych, systemy zarządzania bazą danych, systemy konwersacyjne. Pożądana znajomość maszyn ICL, ODRA,
- przygotowanie zawodowe w zakresie programowania: język COBOL, pożądana również znajomość języków PLAN, PASCAL, metody programowania strukturalnego.

Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, możliwość doskonalenia języków obcych, szkolenie zawodowe. Bliższych informacji udziela dział kadr i szkolenia, ul. Traugutta 25, pokój 204, tel. 36-80-26 oraz Ośrodek Informatyki i Sprawozdawczości, pokój 303, tel. 33-47-72. Zakład nie zatrudnia po porzuceniu pracy. 3686-k

OKRĘGOWA INSTYTUCJA ROZPOWSZECZANIA FILMÓW w Łodzi, ul. Rysy 6

ZLECI WYKONANIE:

- kół zębatach o module $m = 0,8$ mm do produkcji przewijarek kabinowych,
- tarcz wyoblanych o średnicy 370 mm z materiałów lekkich i nie gnących się.

Bliższych danych udzieli kierownik działu usługowo-produkcyjnego, tel. 78-27-96 wew. 250. 1902-k

TEPIMY SZCZURY, MUCHY

oraz inne robactwo.

Tel. 32-49-12 Łódź.

Spółdzielnia Rzemieślnicza
Żoliborz Zakład 701.

37824-g

WYPRZEDAŻ

ELEKTRONA 714D sprzedam. 57-66-36 po 15.
KUPIE przysławie frezarkę do „Dymy”. Chmielewski, Zgierz, skr. pocztowa 53.

34925 g
KUPIE wszelkie „papiery” z getta łódzkiego oraz listy z obozów koncentracyjnych. Tel. 42-13-10.

33231 g
STARY obraz malarza niemieckiego, polskiego, austriackiego — kupię. Olsztyn, tel. 27-30-82.

4382 k
SPRZEDAM „Rubina 714p” z nowym kineskopem. 81-12-13.

34817 g
„RUBINA 714p”, suknie ślubna — sprzedam — 51-43-25.

33209 g
PIEC gazowy c.o. sprzedam 86-45-99.

34979 g
MEBLE z okresu międzywojennego — sprzedam. Tel. 52-95-65 po 18.

34981 g
SPRZEDAM łódź zagłowa Pirat. Żeromskiego 29/19. Tel. 52-40-82 od 7 do 15.

34861 g
CONSULTING spółka z o.o., 78-600 Wałcz, Chłódna 12, tel. 40-56 wysłała za zaliczeniem: kodeks handlowy z wzorami umów spółek — 2.800 zł, informator — „Zakładanie spółek” — 4.800 zł, informator — „Opodatkowanie i rachunkowość spółek” — 9.600 zł, informator — „Działalność rzemieślnicza, usługowa i handlowa” — 4.500 zł. Zamawiając dwie więcej pozycji — 20-30 proc. bonifikaty. 1632 k

34960 g
DOMEK campingowy — „Stokrotka” lub inny — kupię. Tel. 52-69-31.

MŁODA, mgr ekonomii z biegłą znajomością angielskiego — podejmie pracę w firmie prywatnej lub państwowej. Listy 35126 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ODZIEŻOWIEC o dużym doświadczeniu zawodowym podejmie pracę w poważnym przedsiębiorstwie zagranicznym lub prywatnym w rejonie Łasku lub w Łodzi. Listy 35107 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ murarzy, robotników budowlanych. 57-74-06.

35102 g
PRZYJME prace na overlock. 55-79-27.

34990 g
PRZYJME szyć chłupniczo. Grunwaldzka 7 m. 5.

35130 g
ZATRUDNIĘ dziewczarz na maszynę saneczkowe ręczne. Tel. 81-83-82.

35122 g
ZATRUDNIĘ murarzy i pomocników. 86-43-17.

35095 g
KALETNIKÓW na bardzo dobrych warunkach — zatrudnię. 36-38-48.

34897 g
ZBIOR malin. Konstantynów. Nadrzeczna 2 (boczna Zgierskiej) — Szczeciński.

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g



PRZEDSIĘBIORSTWO
ODDZIAŁ W ŁODZI
Łódź, al. Kościuski 128
tel. 36-04-72
IMPORT — EXPORT
Spółka z o.o.

meo

OFERUJE:

- ANTENY PARABOLICZNE o średnicy 1,2 m, 1,5 m, 1,8 m, 2 m, posiadające atest firm zachodnich,
- PROFESJONALNE ZESTAWY do odbioru TV satelitarnej, stacjonarne i śledzące, renomowanych firm zachodnich „MACAB”, „DRAKE”, „FUBA”, „KATHERIN” dla odbiorców prywatnych i jednostek gospodarki społecznej,
- MONTAŻ INSTALACJI indywidualnych i zbiorowych,
- POŚREDNICTWO w załatwianiu zezwoleń,
- SERWIS GWARANCYJNY i pogwarancyjny.

Oferujemy również szeroki wybór sprzętu audio-video oraz samochody osobowe, dostawcze i ciężarowe.

Zapraszamy w godz. 9—17.

1830-k

WYPRZEDAŻ

DZIAŁKĘ 700 m przy szosie konstantynowskiej sprzedam. Tel. 87-73-56 od 19 do 21.

DZIAŁKI (również budowlane) w Sandomierzu — sprzedam. Informacje: 51-47-43 (16—17).

38573 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną — sprzedam lub zamienię na overlock. 33-08-49 po 16.

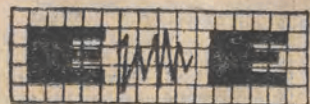
34628 g

DZIAŁKĘ 9000 m, domek (siła, woda) — sprzedam. Łódź, Łabędzia 39.

34987 g

DZIAŁKĘ w Sokolnikach notarialnie sprzedam. Listy 35167 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

34987 g



ELEKTROENERGIA

Spółdzielnia Pracy Specjalistyczna
00-673 Warszawa, ul. Koszykowa 58,
tel. 28-82-45 lub 21-38-21

WYKONUJE
OSUSZANIE i ZABEZPIECZANIE
PRZED WILGOCIĄ GRUNTOWĄ
metodą dynamicznej elektroinjekcji
z hydrofobizacją budynków:

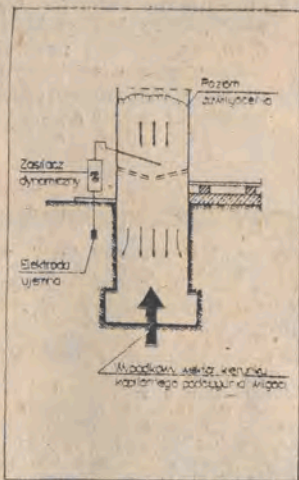
- MIESZKAŁNYCH, PRZEMYSŁOWYCH, SAKRAŁNYCH, WOJSKOWYCH, ZABYTOKOWYCH, KOMUNALNYCH.

Pracę wykonujemy od 1977 r. w oparciu o patenty Politechniki Warszawskiej.

ZALETY METODY:

- tańsza w porównaniu z metodami tradycyjnymi,
- nie powoduje osłabienia i uszkodzenia murów i konstrukcji obiektu,
- nie wylacza obiektu z eksploatacji,
- jest bezpieczna w stosowaniu i eksploatacji,
- zapewnia dużą szybkość suszenia,
- zapewnia pełną blokadę przed wilgocią gruntową.

Szczegółowych informacji udziela Zakład Elektroosmozy spółdzielni, tel. 31-01-14 lub biuro zarządu — tel. 28-82-45. 1705-k



PRZYCZEPE campingowa 126-B w wersji fińskiej z hamulcem najazdowym zamienię na nowego fiata 126p. Listy 34906 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

35027 g

POSZUKUJE lokalu handlowego — Baluty — 52-99-63.

34963 g

M-2 parter spółdzielczy Zgierz zamienię na równorzędne Łódź. Tel. 43-49-68 wieczorem.

34869 g

M-3 sprzedam. Listy 34668 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

34963 g

TRZYPOKOJOWE centrum Gdyni — sprzedam. Oferty 7795, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

3975 k

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

33844 g

PRANIE dywanów, wykładzin, mycie okien. 86-39-23, 48-09-40. Sobczyk.

35195 g

EKG u pacjenta. Drozd. 57-55-55.

35582 g

UKŁADY wydechowe. Nadkole. Judyta 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski.

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g

35593 g



ZAKŁADY PRODUKCYJNO- USŁUGOWE „UNIMET”

Spółka z o.o. z siedzibą
w Gdańsku-Wrzeszczu,
ul. Zawiszy Czarnego 18

PRZYJMUJĄ DO REALIZACJI
zamówienia na następujące wyroby:

- siatka „Rabitzka”,
- siatka podtynkowa „Leduchowskiego”,
- siatka ogrodzeniowa ocynk. i czar. na wysokość 1,5 m i 2 m,
- siatka greplowana,
- elementy ogrodzeniowe o dowolnych wymiarach,
- slupki ogrodzeniowe,
- inne elementy ogrodzeniowe z prętów lub płaskowników.

Klietom kupującym siatkę ogrodzeniową i „Leduchowskiego” zapewnia się pierwszeństwo w zakupie siatki „Rabitzka” i elementów ogrodzeniowych.

Informacji udziela dział handlowy pod numerem 52-41-88 Gdańsk-Oliwa, ul. Mściwoja II 49.

Zamówienia realizowane będą według kolejności wpływu.

1306-k

UNIEWAŻNIA SIĘ książeczkę

czekowo-rozrachunkową,

skradzioną w dniu 11 lipca 1988 r., po-
braną 30 czerwca 1988 r., seria RC
188651 — 188700 oraz pełnomocnictwo
2/87 ważne od dnia 24 października
1987 r. na nazwisko Zbigniew Andrzej-
ewski nr dow. ME 867431 wydany
KDMO Łódź-Widzew dnia 26 czerwca
1987 r. Pełnomocnictwo 1/88 ważne od
dnia 16 czerwca 1988 r. na nazwisko
Tadeusz Skowron, nr dow. DB 1285866
wydane WSA Łódź-Polesie. 4637-k

PRZYSPIESZONE

NAMIOT „Malta 4”,
komplet — radiotelefon
„Tukan-1”, projektor
„Ruś”, „Atlas anatomii
człowieka” Kissa —
sprzedam. 86-87-78.

38611 P

38611 P

38611 P

38611 P

38611 P

38611 P

38611 P

38611 P

38611 P

38611 P

CHOW-CHOW, perska
kotka, rodowodowa —
sprzedam. 81-90-90.

38801 P

38801 P

38801 P

38801 P

38801 P

38801 P

38801 P

38801 P

38801 P

38801 P

M-3 Ozorków zamienię na
Zgierz. 16-51-29, godz.
8—16.

38749 P

38749 P

38749 P

38749 P

38749 P

38749 P

38749 P

38749 P

38749 P

38749 P

Jedzień dobry!

Przedziewała „paneł”, które nie sprawdziły się jako grzejniki w blokach, są teraz powszechnie wykorzystywane jako materiał budowlany przy wznoszeniu garaży i wiat. Ponieważ „paneł” okazał się świetnym surowcem wtórnym w małym budownictwie, proponujemy także ich wykorzystanie w modnych ostatnimi laty „dyskusjach panelowych” czyli rozmowach o niczym. Jeśli próby powiedzą się — będzie taniej!

Nasza czytelniczka chciała kupić kurzaka, ale nie kupiła, ponieważ ekspedientka nie miała go w ciżbie. Na tym przykładzie świetnie widoczne podobieństwo między niezwykłym kurzakiem a żywym człowiekiem — obaj potrzebują papieru i obaj go nie mają.

Wczoraj w południe były zamknięte wszystkie kioski przed „Centralem”, w których przechadzać może kupiec coś ciekawego „na zab”, choć jest ich tam aż pięć!

Przejeżdżaliśmy się już do kina z klientami, lecz trochę nas jeszcze dziwi ostentacyjne lekceważenie obowiązku przez sprzedawców śródmiejskiej administracji odpowiedzialnych za nadzorowanie handlu w tym najruchliwszym punkcie Łodzi i hiorach za to pieniądze.

Nasz dobry znajomy (nazwisko i adres znane redakcji) pomagał żonie przy wiśniach i potem ostrzegł, że tego rece zrobiły się dosyć czarne. Koleżanki z pracy zapytane na następne dni tak sobie z tym poradziły, odpowiedziały: „Pomnij naczynia albo jeszcze leniej — zrób małą przepierkę!”

Znajomy pyta w związku z tym, czy ktoś nie zna sposobu bardziej humanitarnego...

Napis na opakowaniu zabawki sprzedawanej w kioskach „Ruch”: „Latający samolot. Nowość!”

Na szczęście nie dla wszystkich!

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

24 przesyłki w „superekspresie” Kiedy ruszy „pocztex”

Od 4 lipca poczta zafundowała nam usługę o nazwie „superekspres”, co oznacza, że za do-

płatą 500 zł można nadsłać przesyłkę poleconą, list wartościowy, czy małą paczkę wartościową,

Gdy brakuje sprzedawców...

(Śladem naszych artykułów)

Wiceprezes zarządu PSS „Społem” Oddział Bałuty, mgr Maria Dąbrowska, ustosunkowała się do naszego artykułu pt. „Wracamy z pracy i... nie możemy zająć się zakupami warzyw i owoców” („DL”, 16 czerwca br.). W piśmie nadesłanym do redakcji stwierdza m. in., że „większość placówek handlowych pracuje w zmniejszonej obsadzie personelu. Sprawy to, iż w wypadku występowania chorób lub urlopów nie ma możliwości uzupełnienia brakującego personelu...”

I tak np. w sklepie przy ul. Spornej 72 — czytamy w wyjaśnieniu — na planowanych 7 etatów zatrudnienie wynosi 4 osoby. W sklepie przy ul. Chryzantem 8 powinno być 5-6 etatów, a pracuje etatowo 4 sprzedawców i jeden na trzy czwarte etatu. Natomiast sklep wazrownawcowy przy ul. B. Żeleńskiego 5 i stragan przy ul. Wojska Polskiego 136/138 czynne są zgodnie z funkcjonowaniem placówek handlowych, tj. w godz. 9-17.

(J. Kr.)

Z sądu

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi rozpoczyna się wkrótce dwie sprawy o poważne nadużycia. Pierwsza z nich dotyczy 31-letniej Ewy M., zatrudnionej w Przedsiębiorstwie Handlu Ubiorami „Otex”. Akt oskarżenia zarzuca jej przywłaszczenie sobie na szkodę pracodawcy 1766,725 zł.

W drugiej sprawie oskarżonym jest 23-letni Marek I. zatrudniony w Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Łączności w Łodzi. Prokuratura zarzuca mu kradzież pieniędzy z przewożonych utargów oraz kradzież etyliny. Wartość łączna „zysków” Marka I. określona została na ponad 1.400 tys. zł. Przestępstwo trwało od sierpnia zeszłego roku do końca stycznia br.

(zt)

Aleją na... śmietnik

Rada osiedla „Słowiańskie”, na Olechowie, prosi o pomoc. Jej przedstawiciele nieustannie borykają się ze zwalczaniem przeróżnych „pomysłów” gospodarzy tego terenu. Jeszcze nie uporali się z problemem magla w jednym z nowych bloków (czekają na odpowiedź zarządu „Bawelny”), a już, niemal na środku alei „Inwestprojekt” wznosi im śmietnik. Solidna budowa z cegły szpeci okolice przychodni zdrowia, nie mówiąc już o tym, że jej usytuowanie budzi zastrzeżenia.

am

Sposób na dług

W swojej skrzynce na listy znalazłem takie oto przesłanie:

„List ten został napisany żebyś miał szczęście. Oryginał tego listu znajduje się w Nowej Zelandii. List ten obeszł cały świat 3 razy. To szczęście teraz tobie przysłałem. Szczęście zaczyna ci sprzyjać w ciągu 4 dni od otrzymania tego listu. O ile ty go rozeszlesz, to otrzymasz pieniądze. To nie dowcip. Otrzymasz je pocztą. Kopia wysłaj ludziom, którym życysz szczęścia. List ten musi opuścić twoje ręce w ciągu 96 godzin od otrzymania. Nie wysyłaj pieniędzy. Pewien oficer z RFN otrzymał 7 tys. dol., nie wiedział skąd, inny otrzymał 400 tys. dol., ale stracił ponieważ przetrwał łańcuszek. Na Filipinach Walson stracił żonę w ciągu 6 dni od otrzymania listu, bo nie rozesłał go i tuż przed śmiercią otrzymał 7 mln 750 tys. dol. Proszę przesłać kopię, a zobaczysz co się stanie w

ciągu 4 dni. Ten łańcuch pochodzi z Wenezueli i został napisany przez Sandra Charego de Crefastrona z Ameryki Pn. Musisz wykonać 20 kopii i wysłać swoim znajomym. Po kilku dniach otrzymasz niespodziankę. To prawda. Nawet jeśli nie wierzysz w zabobon zobaczysz co się stanie. Constantine Man łańcuszek ten otrzymał w 1953 r., poprosił sekretarkę aby napisała 20 kopii i wysłała, a po kilku dniach wygrał na loterii 1 mln dol. Zehner Podirani nie wierzył i wyrzucił list. Po 7 dniach zmarł. Pamiętaj — nie wysyłaj pieniędzy. Nie ignoruj tego listu. ON DZIAŁA!”

Ponieważ osobami, którym życzę jak najlepiej, są nasi czytelnicy — przeto im wysyłam niniejszym kopię listu. Nie przetrwacie łańcuszka, bo... A otrzymane pieniądze przekażcie państwu na spłatę długów, no bo co zrobicie z taką górą forsy?...

(Jaw)

Ustalenia prokuratury Polecono przed dwoma laty!

Trwa śledztwo w sprawie tragicznej śmierci 63-letniej Zofii G., mieszkanki posesji nr 52 przy ul. Sienkiewicza. 13 czerwca zarwała się podłoga balkonu (na którym stała) i Zofia G. spadła z III piętra doznając śmiertelnych obrażeń.

Z dotychczasowych ustaleń śledztwa wynika, że już w maju 1986 r. Wydział Urbanistyki Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Dzielnicowego Śródmieście zlecił PGM tejsze dzielnicy usunięcie w trybie natychmiastowym istniejącego zagrożenia dla zdrowia i życia mieszkańców posesji na skutek odpadających fragmentów wykusa i balkonów. PGM wprowadziło podjęła działania w kierunku wykonania polecenia jednakże do czasu wypadku balkonów nie zabezpieczono! Prawdopodobnie wkrótce dowiemy się jakie to były „działania”, które nie dały efektów przez dwa lata!

(zt)

150 dolarów za godzinę

Lato na łódzkim niebie

150 dolarów kosztuje obokracjowców wypożyczenie na godzinę samolotu „AN-2” z Aeroklubu Łódzkiego. Za zniżkę czy wilgę płaci się 75 dolarów, za minutę helowania szybowca za samolotem — 1,5 dolara, za każdy skok ze spadochronem z wysokości 800 m (im wyżej tym drożej) — 10 dolarów, za samo wypożyczenie spadochronu na jeden skok — 5 dolarów. I chętnych nie brakuje. W tej chwili aeroklub gości 18 osób z RFN, które szkołą się, trenują i skaczą.

Zarabianie dewiz jest jednak

uboczną działalnością Aeroklubu Łódzkiego. Szkoła on przede wszystkim rodzimych przyszłych zdobywców przestworzy. Właśnie kończy podstawowe szkolenie na szybowcach spora grupa, w której jest również kilka dziewcząt. Na razie starty odbywają się przy pomocy tzw. wyciągarki, ale wkrótce jej rolę przejmą samoloty. Jak poinformował nas szef aeroklubu — płk Jan Górecki — jeśli utrzyma się sprzyjająca pogoda, jeszcze w tym miesiącu młodzi adepci sztuki szybowania zdobędą uprawnienia do samodzielnego odbywania lotów.

Szybownicy szkołą się i trenują mniej więcej od godz. 10 do 16. Wcześniej i później niebo nad Lublinkiem biorą w posiadanie uczestnicy obozu spadochronowego. Jako członkowie aeroklubu mogą „spadać na ziemię” bez wsadu dewizowego.

(ab)

Przeciek

Wojewódzka Stacja San-Epid. poinformowała nas o zamknięciu sklepu spożywczego przy ul. Przedzalannej 39. Przyczyna — „przecieki z kanalizacji oraz bardzo zły stan techniczny obiektu”. Nikomu wcześniej to nie przeszkadzało?

(ab)

130 włamań

W Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Łodzi dobiega końca śledztwo w sprawie kilkunastoosobowej grupy włamywaczy mieszkaniowych, którzy w ciągu kilku lat dokonali ponad 130 włamań, zagarniając mienie wartości blisko... miliarda złotych! Jest w tej grupie „fachowiec”, który bez większych kłopotów daje sobie radę z każdym, najbardziej nawet skomplikowanym zamkiem.

Ze względu na dobro śledztwa nie możemy na razie ujawnić szczegółów sprawy, ale mamy nadzieję, że wkrótce będziemy mogli do niej wrócić.

(ab)



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	
Informacja kolejowa	36-15-19
Informacja telefoniczna	36-55-55
Informacja PKS	913
Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne	
Łódź Południe	74-34-35
Łódź Północ	74-28-19
Pogotowie gazowe	
74-55-23; 74-66-95, 992	
Pogotowie dźwiękowe	
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
w dni powszednie w godz. 15-7	
w dni wolne od pracy całą dobę	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet	
z ciążą problemowa czynny w	

dnia powszednie w godz. 11-23

nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20)

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze 32-46-38

komunalne 36-33-95

osiedle Retkinia 86-79-41

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARZY SPECJALISTÓW — 57-55-35

godz. 8-21.

TEATRY

nieczynne

CYRK (al. Mickiewicza) — godz. 18

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ-NEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9-16

RUCH MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9-15

HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15

SPORT I TURYSTYKI (Worcel- la 21) godz. 11-15

WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-16

SZTUKI (Włocławskiego 35) — godz. 10-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) — godz. 13-18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskie- go 21) godz. 10-15

MIASTA PABIANIC (ul. Obr. Sta- lingradu 1) godz. 10-15

WYSTAWY

GALERIA SZTUKI (Włocławskiego 31) godz. 11-18

Włocławskiego

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18

malarsstwo J. Szmidt

GALERIA KONSTANTEGO MAC- KIEWICZA (Moniuszki 8) —

godz. 12-16

KINA

ZOO — czynne od godz. 9 do 18

(kasa do godz. 17)

PALMIARNIA — czynna (oprócz

poniedziałków) w godz. 10-17

OGROD BOTANICZNY czynny

od godz. 9 do zmroku.

KAPIELISKO „FALA” czynne od

10 do 18 kasy od 9 do 12.

...

BALTYK — „Piraci” — tuncz- -fr. od lat 12 — godz. 8.45, 11, 13.30, 16, 18.30; Seans nocny film przedpremierowego z czytania listy dialogowej — „Ucieka- -jacy podłóg” — USA od lat 12

godz. 21

IWANOWO — „Piraci” — tuncz- -fr. od lat 12 godz. 13.30, 16, 18.30; Seans nocny — „Commando” — USA od lat 18 godz. 20.30

IWANOWO-VIDEO — „Gamoń” — b.o. godz. 16.30, 18.30

PRZEDWIOSNIE — „Zdrada i zemsta” — chiński od lat 15 — godz. 15, 17, 19; Seans nocny — „Wielkie zarle” — fr. od lat 18 godz. 21

POLESIE — „E.T.” — USA b.o. godz. 15; „Dzika namletność” — USA od lat 18 — godz. 17, 19.15

WŁOKNIARZ — „Bez litości” —

USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WOLNOŚĆ — „Greystoke: legen- -da Tarzana władcy małp” — ang. od lat 12 — godz. 14.30; „Piu- -ton” — USA od lat 18 — godz. 17, 19.30

WISLA — „Gabriela” — brazyl. od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30

ZACHETA — „Czarne Stopy” — pol. b.o. godz. 15; „Zabij mnie

głino” — pol. od lat 18 godz. 17.15, 19.30

IATRY-LEINIE — „Dzieci gor- -szego Boga” — USA od lat 18

godz. 21; W razie niepogody se- -ans odbędzie się w kinie „TA- -TRY”

STUDIO — „Rok niebezpieczne- -go tyca” — austr. od lat 15

godz. 17, 19

STYLOWY — „Pieć kobiet na

tle morza” — pol.-bulg. od lat 15 godz. 17, 19

TATRY — MALE STUDYJNE — „Sonata marymoncka” — pol. od lat 15 godz. 18

DEK — „Critters” (USA) od lat 12 godz. 17, 19

OKA — „Gremilny rozrabiają” (USA) od lat 12 godz. 14, 16; „Gwiedny przybywcy” (USA) od lat 15 godz. 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Smierć Johna L.” — pol. od lat 15

HALKA — „Mewy” — pol. od lat 15 godz. 16, 18

MEODA GWARDIA — „Złote dziecko” — USA od lat 12 — godz. 15, 17.15; „Pantarej” — pol. od lat 15 godz. 19.30

MUZA — „Mój grzeszny mąż” — czes. od lat 15 godz. 16, 18

1 MAJA — „Serdeczne pozdro- -wienia z Ziemi” — czes. od lat 13 godz. 18; „Cyryl odjeżdża” — pol. od lat 15 — godz. 18

POKOJ — „Cudowna czapczka” — czes.-NRD b.o. godz. 15; „Krótki film o zabijaniu” — pol. od lat 18 — godz. 17, 19

ROMA — „Piramida strachu” — USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30

STOKI — „David i Sandy” — pol. b.o. godz. 15; „Podłóg do Hollywood” — pol. od lat 15 — godz. 18

SWIT — „Tam na tajemniczych

drózkach” — radz. b.o. — godz. 16; „Opowieść Harleja” — pol. od lat 15 — godz. 18

SWIT-VIDEO — „Billity” — fr. od lat 18 godz. 17

TATRY — „Deszczowa pani” — NRD b.o. godz. 15; „Kim jest ten człowiek” — pol. od lat 18 godz. 17, 19

ZŁOTA JESIEŃ — „Cudowne dziecko” — pol.-kanad. b.o. — godz. 12

WYPOZYCZALNIA — VIDEO — od godz. 11-17

APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 65, Lutomska 140, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Bratysławska 2a.

Pabianice — Armii Czerwonej 9, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadows 10, Głowno — Żółwiska 63, Osorków — Armii Czerwonej 61, Egier — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital Im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa- -rzczeńska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksikologia — Instytut Medy- -cyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 46)

Telefoniczny Punkt Informacyj- -ny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-26

Ambulatoria doraźnej pomocy: — internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 wew. 31

gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-14-14; gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15-7, w dni wolne od pracy całą dobę tel. 74-14-14

gabinet stomatologiczny ul. Kopcińskiego 22, czynny od godz. 15 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 78-64-65

gabinet okulistyki ul. Zapol- -skiej 1 czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-39-72

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redakcji naczelnej: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamistów nie zamierzonych redakcja nie zwraca. Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.